

POGODA

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna, upalnie i parno, temperatura około 90 stopni, w nocy 68-70 stopni.
W piątek będzie pogoda słoneczna, upalnie i parno, możliwe przelotne burze; temperatura 88-90 stopni. Możliwość opadów 30%.
Wschód 5:27, zachód 8:07.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś czwartek, dnia 19 maja — Wniebowstąpienie Pańskie, Piotra, Celestyna.
Jutro piątek, dnia 20 maja — Bernardyna, Zuzanna.
Pojutrze sobota, dnia 21 maja — Wiktor, Julii.

No. 97 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Czwartek, 19 Maja (May 19), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 **25c**

KRYZYS NAFTOWY NIEUNIKNIONY

Sudan Wydalil Agentow Moskwy

Wojsko USA W Korei Pld. Niepotrzebne?

Washington. (UPI)—Biuro Budżetowe Kongresu twierdzi, iż stacjonowane w Korei Południowej wojska amerykańskie są tam w zupełności niepotrzebne i stanowią tylko ciężar finansowy dla podatników. Wojska te są utrzymywane w południowej części półwyspu tylko ze względów politycznych, twierdzi opublikowany raport biura.

Sugerowane jest przeniesienie 2-eg Dywizji Piechoty do Europy lub też do Stanów Zjednoczonych. Uzbrojenie amerykańskich oddziałów można by zostawić w Korei Pld. w ramach pomocy wojskowej dla tego kraju. Obecność dywizji, która stanowi raczej moment psychologiczny i za cel ma odstraszanie komunistów z północy, należałoby zastąpić supernowoczesną broń, jaką Stany Zjednoczone winny sprzedać Korei Południowej.

Raport dalej stwierdza, iż podczas gdy w przeszłości inwazja komunistów była możliwa z uwagi na zdecydowaną przewagę sił zbrojnych Północy nad Południem, dzisiaj ewentualność ta jest nierealistyczna ponieważ siły Korei Południowej stanowią bez kwestii większy potencjał, zarówno pod względem wyszkolenia — zwłaszcza w lotnictwie — jak i wyposażenia.

Zlikwidowana Komórka Szpiegowska

Washington (UPI) — Dziennik "Washington Post" podaje, iż Pentagon zdecydował zlikwidować jednostkę szpiegowską, działającą za granicami kraju. Jednostka liczyła w ostatniej fazie 75 osób i jej koszty operacyjne wynosiły \$5 milionów. Tajni agenci, zajmujący poza USA różne stanowiska cywilne, mieli za zadanie obserwowanie i relacjonowanie ruchów statków i okrętów sowieckich oraz transportów sowieckiej broni nuklearnej.

Jako prawdopodobną przyczynę likwidacji komórki gazeta podaje stosunki jakie wytworzyły się między agentami a firmami dostarczającymi sprzęt dla tajnych operacji. Stosunki te stworzyły wprost nieograniczone możliwości do nadużyć finansowych.

Ocena Tassa

Moskwa (UPI) — Przywódców sowieckich szczególnie irytuje fakt, że w czasie londyńskiej konferencji "szczytowej" dyskutowano także problem praw ludzkich w krajach bloku komunistycznego.

Irytacji tej dał wyraz komentator agencji Tass, który doradził przywódcom zachodnim, aby "zajęli się zbadaniem sytuacji w ich własnych krajach."

"Lament na temat mitycznego naruszenia praw ludzkich w krajach socjalistycznych potęguje się wraz ze zbliżaniem się konferencji w Belgradzie. Mocarstwa zachodnie w sposób oczywisty zmierzają do tego, aby konferencję belgradzką zamienić w rodzaj sądu nad krajami socjalistycznymi. A przecież przywódcy siedmiu państw zachodnich mają bardziej niż uzasadnione powody, aby zbadać sytuację w dziedzinie praw ludzkich w swoich własnych krajach" — stwierdza komentator Tassa. Podtrzymuje on poprzednie oskarżenia sowieckie, że Zachód narusza prawa ludzkie, ponieważ nie zabezpiecza pełnego zatrudnienia, dopuszcza do dyskryminacji rasowej i do dyskryminacji kobiet.

Działających w Charakterze "Ekspertów"

Sowieckie Biura Wojskowe Zostały Zamknięte

Chartum. (UPI) — Rząd sudański nakazał opuszczenie granic Sudanu wszystkim agentom sowieckim, działającym oficjalnie w charakterze "ekspertów" wojskowych. Nakaz został wydany już 12 maja, ale dopiero wczoraj wiadomość o tym ogłosiła urzędowa agencja prasowa Sudanu — Suna.

"Eksperci" otrzymali tydzień czasu na zlikwidowanie swych spraw i przygotowanie wyjazdu. Na 24 godziny przed wyznaczonym terminem trzy samoloty zabrały około 90 wydalonych wraz z rodzinami.

Rząd sudański rozkazał ponadto zlikwidowanie biur wojskowych utworzonych przy ambasadzie sowieckiej w Chartumie oraz zmniejszenia personelu ambasady do połowy obecnego (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

W. Mondale Konferuje w Wiedniu

Wiedeń. (UPI) — Wiceprezydent Walter Mondale, który wczoraj przybył do Wiednia, odbył konferencję z austriackim kanclerzem Bruno Kreiskym, omawiając problemy praw ludzkich w krajach Europy wschodniej i w Związku Sowieckim.

Wiceprezydent już w samolocie, w drodze z Madrytu do Wiednia, zapowiedział, że to właśnie zagadnienie będzie dominowało w jego rozmowie z kanclerzem Austrii, ponieważ wysuwa się ono na plan pierwszy ze zbliżającą konferencją belgradzką, poświęconą wyłącznie oszacowaniu realizacji postanowień Umowy z Helsinek przez poszczególne państwa.

Rozmowa była prowadzona na tarasie willi kanclerza. Obaj panowie popijali sok pomidorowy.

Dziś — w atmosferze kordialnej — wiceprezydent przystąpił do rozmów z Johnem Vorsterem, premierem Republiki Afryki Południowej.

Przy osobnych, równoległych ustawionych stołach, zasiadły w pełnych składach delegacje obu stron. U boku wiceprezydenta znalazł się dyplomata Murzyn — Donald McHenry, zastępca ambasadora Andrew Younga.

Po pierwszej trzygodzinnej sesji obrady przerwano i wiceprezydent udał się do kwatery delegacji amerykańskiej, prowadzącej rekwizycje w kierunku Zachodu w sprawie redukcji sił zbrojnych, aby połączyć się z Waszyngtonem przy wykorzystaniu zabezpieczonej linii telefonicznej.

Druga sesja odbędzie się dziś po południu, trzecia, jednogodzinna ustaloną została tentatywnie na jutro rano.

Te pierwsze rozmowy na tak wysokim szczeblu USA-R. 1) prowadzone są w cesarskim pałacu P. 2) uburg.

"Szczyt" Opozycji

Paryż. (UPI) — W Paryżu odbyło się "szczytowe" spotkanie przywódców lewicowej opozycji, poświęcone zatarciu różnic w poglądach na sposób finansowania dobroczynności państwowej (welfare state) i uzgodnieniu taktyki, która umożliwi odniesienie zwycięstwa w przyszłych wyborach parlamentarnych.

W konferencji uczestniczył przywódca socjalistów Francois Mitterrand, przywódca kompartii Georges Marchais i Robert Fabre, szef małej partii lewicowo-radykalnej.

Plany i Rzeczywistość



Vance-Gromyko w Genewie

Genewa. (UPI) — Już drugi dzień z rzędu Sekretarz Stanu Cyrus Vance konferuje w Genewie z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andreim Gromyką. Wczorajsza sesja trwała dwie godziny i 20 minut. Do sesji dzisiejszej obaj panowie przystąpili w zwiększonej asyście rzeczoznawców. Sekretarz Stanu miał ich pięciu, zamiast trzech, Gromyko — ośmiu, zamiast siedmiu.

Vance i Gromyko zasiedli do rozmów w nastroju jowialnym i żartobliwym. Sowiecki minister zasugerował nawet, aby zamknąć drzwi do sali obrad, bowiem "może tu wtargnąć Syberia", czyniąc w ten sposób aluzję do zimnej pogody.

Pierwszą sesję rzecznik delegacji amerykańskiej określił, jako "rzeczową", co w języku dyplomatycznym oznacza nijakosć.

Przed dzisiejszą sesją, Sekretarz Stanu spotkał się przy śniadaniu z sekretarzem generalnym NZ drem Kurtem Waldheimem. Omawiano głównie problemy blisko-wschodnie, sprawę Cypru i Afryki Południowej.

Waldheim powiedział później, że wynik wyborów parlamentarnych w Izraelu może spowodować odłożenie na czas późniejszy konferencji blisko-wschodniej w Genewie i wyraził obawy, że jeżeli do tej konferencji w ogóle nie dojdzie — sytuacja na Bliskim Wschodzie ulegnie dalszemu zaognieniu.

Separatyści Grożą

Lizbona. (UPI) — Antykomunistyczny separatystyczny angolskiej enklawy Cabinga zagroził, że przy pomocy rakiet "ziemia-ziemia" zniszczy morskie szyby naftowe rafinerii Gulf Oil Co., znajdujące się u brzegów Angoli. Separatyści, którzy tworzą front wyzwoleńczy znany jako FLEC, twierdzą, że rafineria amerykańska płaci marksistowskiemu rządowi Angoli po 2 miliony dolarów dziennie za wykorzystywanie tych szybów.

Blisko \$90 Mln. Dla Stanu Illinois

Washington. (UPI) — W związku z przeznaczeniem \$4 miliardów przez rząd na roboty publiczne w całym kraju w ramach walki z bezrobociem, stan Illinois otrzyma z tej sumy \$89,767,000. Wysokość poszczególnych apropracji została ustalona w oparciu o wskaźniki bezrobocia różnych stanach. Wkrótce władze federalne zdecydowały, jaki będzie rozdział pieniędzy w obrębie stanu dla samorządów miejskich.

Inwestycje, na które stan będzie mógł wydatkować federalne pieniądze nie mogą być niższe niż \$30 milionów każda.

Głos Białych w Pld. Zach. Afryce

Windhoek. (UPI) — W referendum, w którym brali udział wyłącznie biali mieszkańcy Południowo Zachodniej Afryki — 30,329 osoby, ogromną większością, wypowiedziały się za utworzeniem mieszanego rządu, który umożliwi do roku 1979 niezależnie się od Republiki Afryki Południowej. Głosów przeciwnych było 1,700.

Plan ten został do tej pory zaakceptowany przez Narody Zjednoczone, ponieważ nie uwzględnia on dopuszczenia do rządu przywódców ugrupowań nacjonalistycznych, uznanych przez NZ za reprezentację 760,000 czarnych mieszkańców Południowo Zachodniej Afryki, zwanej także Namibią.

Zdaniem dyplomatów zachodnich, wynik referendum jest w praktyce pozabawiony jakiegokolwiek znaczenia. Prezydent Carter powiedział w ub. wtorek, że jeżeli Republika Afryki Południowej nie zrzeknie się panowania nad Namibią — stanie wobec zdecydowanej opozycji pięciu głównych państw zachodnich w Narodach Zjednoczonych.

Amerykańscy Turyści Na Kubie

Hawana, Kuba (UPI) — Po raz pierwszy od 16 lat, pasażerowie, którzy opuścili port amerykański bezpośrednio przybyli do Hawany. Wywołało to ogromną sensację wśród tutejszej ludności, gremialnie witającej 380 amerykańskich turystów, którzy udali się greckim statkiem na rejs wypoczynkowy. Oryginalnie na trasie miano zatrzymać się w Montego Bay, na Jamajce i w Nassau na Wyspach Bahama, kiedy otrzymano zezwolenie rządu kubańskiego na zawinięcie do Hawany. Amerykanie początkowo bojaźliwie schodzili z pokładu aby zwiedzić miasto. Czterem osobom urodzonym na Kubie lokalne władze zabroniły jednak zejścia na ląd. Wśród tych znalazła się para małżeńska z Grays Lake, Ill., która przybyła w 1949 roku do USA na praktykę lekarską. Protesty małżeństwa, że oboje są apolityczni nie odniosły skutku.

Reszta turystów tymczasem zwiedziła dawną rezydencję Hemingwaya, klub nocny "Tropicana", dzielnicę rezydencyjną Alamar oraz była na koncercie jazzowym.

Kadet w Krytycznym Stanie Po Lekcji Boks

West Point, N.Y. (UPI) — 19-letni kadet Akademii Wojskowej w West Point doznał poważnego obrażenia mózgu podczas obowiązkowej lekcji boks. Richard Mull, z Euclid, Ohio, miał na głowie skórzany hełm ochronny podczas sparingowej walki z kolegą. Zażycia z boks są tutaj przymusowe i mają miejsce pod opieką wyszkolonego personelu.

Starszy brat Richarda jest na przedostatnim roku Akademii.

Rzecznik West Point oświadczył, iż jest to pierwszy wypadek w historii wojskowej uczelni, żeby ktoś doznał poważnych obrażeń na zajęciach z boks.

Richard Muller jest obecnie w szpitalu w stanie krytycznym.

Pesymizm w Krajach Arabskich

Damaszek. (UPI) — Zwycięstwo wyborcze izraelskiego "jastrzębia" Menachema Begina wywołało swego rodzaju osłupienie zarówno w Izraelu, jak i w krajach arabskich. Arabowie ponadto doszli do wniosku, że tego rodzaju zmiana na stanowisku przywódczym w Izraelu nie wróży niczego dobrego.

Szczególnie w Syrii i wśród bojowych Palestyńczyków dominuje przekonanie, że dojście Begina do władzy może oznaczać koniec jakichkolwiek znaczących rokowań pokojowych i możliwość nowej wojny na Bliskim Wschodzie.

"Przywódca Kukuudu (Begin) odrzuca koncepcję utworzenia państwa palestyńskiego i koncepcję wycofania się Izraela z okupowanych ziem arabskich" — przypomina radio damasceńskie.

Oficjalny syryjski organ prasowy "Al Baath" stwierdza bez ogródek, że władza w Izraelu przejdzie w ręce "ekstremisty i terrorysty... fanatycznie podchodzącego do spraw palestyńskich i okupowanych ziem arabskich".

Przywództwo Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleńczej w wyborze Begina nie dostrzega elementu "niespodzianki", jedynie "zmianę sjonistycznej taktyki". Z kół zbliżonych do Yassera Arafata wyszła opinia, że zwycięstwo Begina może storpedować tendencje umiarkowane w tonie PLO.

"W czasie konferencji Palestyńskiej Rady Narodowej, w Kairze w marcu, przywództwo PLO było gotowe zająć stanowisko, Lewica określiła jako "rozwiązanie kapitulacyjne". Teraz nie może być "rozwiązania kapitulacyjnego". Teraz może być tylko wojna" — mówi się w tych kołach.

W egipskich kołach rządowych dominuje pogląd, że w tym nowym układzie "w grze blisko-wschodniej większość kart atutowych jest w posiadaniu Stanów Zjednoczonych".

"Kiedy super-jastrząb przejmie władzę, nacisk ze strony Stanów Zjednoczonych staje się ważniejszy, niż kiedykolwiek przedtem. To jest czynnikiem zasadniczym i w tym względzie nie ważne jest kto obejmie ster w Izraelu" — stwierdzają politycy egipscy.

Słodki Szowinizm

Nowy York. (UPI) — 21-letnia blondynka, laureatka ostatniego konkursu piękności o tytuł "Miss USA" nie zgadza się z krytyką podobnych imprez przez ruch feministek, utrzymując, że konkursy piękności są wyrazem męskiego szowinizmu.

Kimberly Louise Toms, pochodząca z Teksasu, stwierdziła w studio podczas sesji fotograficznej: "Jeżeli to ma być poniżające, to chciałabym być tak poniżana przez całe życie". Kimmerly chce w przyszłości zostać nauczycielką wychowania fizycznego.

Twierdzą Eksperci 15 Krajów

Senat Głosuje Za Utworzeniem Dep. Energetyki

Washington (NYT-ST) — Eksperci z 15 zachodnich krajów ukończyli badania trwające 2 i pół roku, dochodząc do wniosku, że kryzys naftowy w skali światowej jest nie do uniknięcia. Raport z powyższych badań potwierdza całkowicie stanowisko Prezydenta Cartera w sprawach energetycznych, z tym że jest utrzymany w daleko bardziej pesymistycznym tonie niż mobilizujące wystąpienia Cartera.

"Energy: Global Prospects 1985-2000" to zawierający 291 stron wynik przeszło dwuletniej pracy. Eksperti wzięli rok 1985 za datę początkową swoich rozważań ponieważ, twierdzą się, do tego czasu niewiele już będzie można uczynić aby skutecznie zmienić dotychczasową politykę energetyczną jak i konsumpcję czy produkcję materiałów pędnych z ropy naftowej.

Drastyczne niedobory ropy naftowej wystąpią już w latach 1980-ych, grożąc gospodarkom zachodnich państw uprzemysłowionych jak i również krajów rozwijających się, czyli tzw. Trzeciego Świata.

W rezultacie badań utrzymuje się, iż konieczne jest przestawienie ekono-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Decyzja Pozostaje w Mocy

Bejrut. (UPI) — Ahmed Zaki Yamani, minister przemysłu naftowego Arabii Saudyjskiej, powiedział, że — wbrew pogłoskom, które mówią, że kraj jego gotowy jest pójść na kompromis z innymi członkami OPEC w sprawie cen ropy naftowej — decyzja Arabii Saudyjskiej o obniżce cen pozostaje w mocy.

Arabia Saudyjska nie zmienia swego stanowiska odnośnie obecnego systemu cen — powiedział minister Yamani, który konferuje obecnie z przywódcą Zjednoczonych Emiratów Arabskich szejkiem Zayed ben Sultan al Nahyanem.

Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie przeciwstawiły się w grudniu ub. r. pozostałym 11 członkom OPEC, przyjmując zasadę, że podwyżka cen ropy naftowej nie może przekroczyć 5 procent.

Minister Yamani przyznał, że dotychczasowe próby ujednolicenia cen ropy nie przyniosły zadawalających rezultatów, ale dodał, że Arabia Saudyjska "liczy na rozwiązanie tego problemu".

Przy okazji minister wyjaśnił, że straty wywołane zeszłotygodniowym pożarem w wielkim zagłębiu naftowym Arabii Saudyjskiej "są małe... znacznie mniejsze, niż to podała prasa".

Nieznaczny Wzrost Zarobków

Washington. (UPI) — Departament Handlu informuje, iż za miesiąc kwiecień osobiste, przeciętne zarobki wzrosły o 0,7%, czyli o mniej niż połowę wskaźników notowanych w dwóch poprzednich miesiącach, tj. marcu i lutym.

Podkreśla się jednak, że w lutym i marcu — gdzie wskaźniki osiągnęły rekordowo wysoki poziom — nastąpiła zwykła tendencja po kryzysie wywołanym zimą stulecia. Obecne tempo wzrostu dochodów odzwierciedla raczej normalny, zdrowy wzrost potencjału ekonomicznego; wyższe dochody konsumentów prowadzą w konsekwencji do większych wydatków na dobra konsumpcyjne.

Światowe Forum Chirurgów Obradowało w Warszawie

Z udziałem ok. 500 specjalistów ze wszystkich prawie krajów Europy, a także z Indii, Japonii, Kanady i USA i państw Ameryki Południowej obradowało w Warszawie XII Kongres Europejskiego Towarzystwa Badań Podstawowych w Chirurgii. Nad kongresem, zorganizowanym pod auspicjami

PAN, honorowy protektorat objął prezes Rady Ministrów.

Jest to pierwsze tego typu zgromadzenie w kraju socjalistycznym; powierzenie jego organizacji Polsce stanowi duże wyróżnienie i uznanie dla osiągnięć polskiej medycyny. Zgromadzenie warszawskie stało się okazją do podsumowania najnowszych osiągnięć w wielu dziedzinach wiedzy medycznej i wytyczenia dalszych perspektyw jej rozwoju.

Nowa Parafia

Ordynariusz warmiński ks. bp. Józef Drzazga erygował nową parafię w Ciemochach. Do tej pory znajdował się tutaj kościół filialny rozległej parafii Wieliczki w dekanacie Olecko. Miejscowość ta do 1945 r. zamieszkała była wyłącznie przez ludność wyznania protestanckiego. Ich kościół został w czasie ostatniej wojny całkowicie zniszczony. Po odbudowaniu kościoła poświęcony on został Matce Boskiej Królowej Świata.

Na zakończenie obrad odbyło się zgromadzenie ogólne członków Europejskiego Towarzystwa Badań Podstawowych w Chirurgii. Prezydentem towarzystwa wybrany został Polak — doc. W. Olszewski, wybitny specjalista z dziedziny chirurgii klinicznej i badawczej, kierownik Zakładu Chirurgii Transplantacyjnej Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

"Teatr Mój Widzę Ogromny. . ."

Nie będzie to recenzja w definitywnym znaczeniu tego słowa. Wystawionym przez "Rzeszowiaków" dramat Leona Kruczkowskiego "Niemy" stał się przyczynkiem do kilku gorzkich refleksji na temat życia kulturalnego Polonii, którymi — korzystając z udzielonego mi głosu — pragnę podzielić się z czytelnikami.

Jest nas tutaj wielu. Bardzo wielu. Wszyscy mówimy tym samym językiem. Ci — już osiedleni i zaasymilowani i ci, którzy niedawno przyjechali z kraju: "bardziej amerykańscy niż sami Amerykanie" — jak słusznie powiedział polonijny publicysta.

Nie mamy się czego wstydzić. Być Polakiem — to wielka rzecz i demonstrowanie swojego pochodzenia jest zdrowym objawem dumy z przynależności do narodu, z którego wywodzą się ludzie, którzy wnieśli ogromny wkład w kulturę ogólnoswiatową.

Pomimo tego, że Chicago nazywane jest "największym polskim miastem po Warszawie" i pomimo tego, że nie jest to czcze porzekadło, nie stać nas na świątynie Polskiego Słowa, jaką jest — teatr.

Nie samym chlebem człowiek żyje. To przyszłość ma bardzo głębokie znaczenie. "Chleba i igrzysk!" — krzyczał lud starożytny Rzymu. Chleba mamy pod dostatkiem — wspaniały kraj, który nas adoptował zapewnia go dla wszystkich, którzy nie mają piasku w rękawach. Ale jak już powiedziałem: nie samym chlebem. . .

Gdzie tkwi geneza kulturalnej nieuczulicy Polonii i jak ją należy leczyć? Jakie antidotum należałoby zastosować? Na pewno nie będzie nim taniutka składanka z Polski, czy wydana niedawno "Trędowata" lub słynny "Sennik Egipski" rodzimego grafo-

mana. A więc Teatr?

Świątynia Żywego Słowa. Tradycja sięgająca jeszcze poza Bogusławskiego. Tego nam trzeba obok powszedniego chleba, nawiąsem mówiąc — z łatwo osiągalną szynką. Tego braku nie wyeliminują sporadyczne spektakle Ref-Rena, czy występ "Rzeszowiaków".

Proste obliczenia powiedzą nam, że jakkolwiek działalność teatralna w środowisku polonijnym nie jest obliczona ściśle na — dochód. Polonijny Teatr. Kryją się za nim ludzie rozumiejący społeczną i kulturalną potrzebę jego egzystencji. Nawet sporadycznej. Polonijny Teatr — synonim ogromnego wkładu pracy dla dobra ogółu. Pracy nie docenianej, nie rozumianej przez ogół, lekceważonej. Antidotum na wyjaławianie umysłów z niezaprzeczalnych wartości rodzimej kultury.

Entuzjaści z zespołu "Rzeszowiaków" zrobili dobrą, społeczną robotę. Pominieli walory artystyczne reprezentowane przez "Rzeszowiaków" — nie o nie tutaj chodzi. Jest to zespół amatorski i do tej pory zajmował się jedynie tańcem i śpiewem, a "Niemy" Kruczkowskiego, to sceniczny debiut tego zespołu.

Dramat Kruczkowskiego — jest niezaprzecalnie trudną sztuką i nie łatwą do wyreżyserowania, zwłaszcza w przypadku zespołu amatorskiego. Jednakże przychylny z jaką została przyjęta przez publiczność dowodzi, że sztuka podobąca się i spełnia zamierzone przez autora społeczne zadanie — ukazanie hitleryzm takim, jakim był w rzeczywistości. Jest to zasługa reżysera spektaklu, ks. L. Wojdyły oraz świadectwem ogromu pracy i — serca, poświęconych sprawie.

Należałoby tutaj podkreślić trafność doboru sztuki. Dlaczego nie "Mazepa", albo łatwa do wyreżyserowania perła fredrowskiego humoru — "Zemsta"? Bystry obserwator natychmiast skojarzy fakt wystawienia "Niemy" z tym, co wyprawiają w USA wyznawcy paranoicznego mordercy, autora najstraszliwszej w historii ogólnoswiatowej rzezi — Adolfa Hitlera. Słyszeliśmy o planowanym marszu neo-nazistów na Skokie, czytaliśmy w "Dzienniku" wypowiedzi Szymona Wiesenthala.

Jeszcze jeden dowód doniosłej roli teatru. Nawet — amatorskiego.

Andrzej Kawecki

Ze Związku Podhalan

Zarząd Koła 2 Brighton Park zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenie miesięczne odbędzie się w tę niedzielę, 22 maja, w Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, o godzinie 2-ej po południu. Wiele ważnych spraw zobowiązuje wszystkich do punktualnego przybycia. Zarząd z prezesem Józefem Króźlem uprzejmie prosi o zrozumienie niniejszego apelu. Po posiedzeniu będą podane ciastka i kawa.

Święcone Koła 22 Maniowy odbędzie się również w tę niedzielę, 22 maja, w Domu Podhalan, o godzinie 3:30 po południu, Zarząd Koła serdecznie zaprasza wszystkich członków z rodzinami oraz przyjaciół. Przyjęcie pod nazwą "święcone" zostanie należycie przygotowane tak pod względem kulinarnym, jak i rozrywkowym. Zostaną rozlosowane atrakcyjne fanty, a dochód z całej imprezy będzie przeznaczony na fundusz Amerykańskiej Częstochowy. Po rezerwacji prosimy dzwonić na telefon 772-5691. Prezes Karol Sitarz, sekr. prot. Andrzej Sieczka wraz z zarządkiem proszą o poparcie imprez. — J. D.

Światowa Inflacja

Wedle obliczeń rocznika walutowego ceny w W. Brytanii poszły w górę między rokiem 1950 a 1975 o 345 procent. Anglia znajduje się na 22 miejscu w światowej tabeli zwyczajki kosztów utrzymania.

Na pierwszym miejscu za najniższą zwyczajką są Niemcy Zachodnie — 115 procent, dalej Stany Zjednoczone — 131 procent, Szwajcaria — 133 procent i Kanada 142 procent.

Zarobki Doradców Cartera

Waszyngton. (N. Dz.) — Zgodnie ze swoją obietnicą o "otwartej prezydenturze", Jimmy Carter ujawnił listę plac 49 urzędników spośród personelu Białego Domu, których zarobki przekraczają 40 tysięcy dolarów rocznie. Lista osób podzielona jest na siedem kategorii.

Pierwsza z nich obejmuje specjalnych doradców prezydenta, takich, jak prof. Zbigniew Brzezinski czy sekretarz prasowy Jody Powell, którzy zarabiają do 56 tysięcy dolarów rocznie. Prócz dwóch wymienionych, siedmiu innych doradców Cartera ma podobne zarobki.

Ośmiu starszych asystentów głowy państwa zarabia 51 tysięcy dolarów rocznie. Siedmiu innych asystentów otrzymuje za swoją pracę 48,500 dolarów rocznie. Reszta z 49 ma pensje od 40 tysięcy do 48 tysięcy dolarów.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

219

(Ciąg dalszy)

W tejże samej chwili od strony Starego Zbaraża ukazał się taborek książy, który nie zdołał wejść z całym wojskiem, a teraz nadążał co siły z obawy, aby ordyńcy nie ogarnęli go jednym zamachem. Jakoż nie uszedł ich oczu i wnet długi półksiężyc ruszył ku niemu z kopyta. Krzyki: „Alła!”, doleciały aż do uszu stojącej na wałach piechoty! chorągwie Wierszula pomknęły jak wichra na ratunek.

Ale półksiężyc dobiegł prędzej do taborku i opasał go w jednej chwili jakoby czarną wstęgą, a jednocześnie kilka tysięcy ordyńców zwróciło się z wyciem nieludzkim ku Wierszuli starając się go równie opasać. I tu dopiero można było poznać doświadczenie Wierszuli i sprawność jego żołnierzy. Widząc bowiem, że im zachodzą z prawej i lewej strony, rozdzielili się na troje i skoczyli na boki, po czym rozdzielili się na czworo, potem na dwoje — a za każdym razem nieprzyjacieli musiał się zwracać całą linią, bo przed sobą nie miał nikogo, a skrzydła już mu rwano. Dopiero za czwartym razem uderzył się pierś w pierś, ale Wierszula uderzył całą siłą w najsłabsze miejsce, rozerwał je i od razu znalazł się na tyłach nieprzyjaciela. Wtedy porzucił go i szedł jak burza ku taborkowi nie dbając, że tamci zaraz mu na kark najądą.

Starzy praktycy patrząc na to z wałów uderzali się zbrojnymi dłońmi po łędziach, wykrzykując:

— Niech ich kule biją! tylko książe rotmistrze tak prowadzą!

Tymczasem Wierszula natarłszy ostrym klinem na pierścień opasujący taborek przebił go tak, jak strzała przebija ciało żołnierza i w mgnięniu oka przedostał się do środka. Teraz zamiast dwóch bitew zawrzała jedna, ale tym zaciętsza. Cudny to był widok! W środku równiny taborek jakoby ruchoma forteca wyrzucał długie smugi dymu i ział ogniem — naokół zaś czerniło się mrowie ruchliwe, rozszalałe, niby jakiś wir olbrzymi, za wrem konie latające bez jeźdźców, w środku szum, wrzask, grzechotanie samopałów. Ci tłoczli się jedni przez drugich, tamci nie dają się rozrywać. Jak dzik otoczony bronią się białymi kłami i nie zajądą piarnię, tak ów tabor wśród chmary tatarskiej bronił się z rozpaczą i nadzieją, że z obozu pomoc większa od Wierszulej mu przyjdzie.

Jakoż wkrótce na równinie zamigotały czerwone kołety dragonów Kuszla i Wołodyjowskiego — rzekłbyś: listki czerwone kwiatów, które wiatr zenie. Ci dobiegli do chmary tatarskiej i wpadli w nią, jak w czarny las, tak że po chwili wcale ich nie było widać, tylko kotłowanie uczyniło się jeszcze większe. Dziwno było nawet żołnierzom, dlaczego książe nie przyjdzie od razu z dostateczną pomocą w pomoc otoczonym, ale on zwłóczył chęć dowodnie pokazać żołnierzom, jakie to posiłki im prowadził — i przez to serce im podnieść i do większych jeszcze niebezpieczeństw przygotować.

Jednakże ogień w taborku słabiał; znać, już nabił nie mieli czasu albo się rury muszkietów zbyt rozrzały; natomiast wrzask Tatarów zwiększał się coraz bardziej, więc książe dał znak i trzy husarskie chorągwie: jedna jego własna pod Skrzetuskim, druga starosty krasnostawskiego, trzecia królewska pod panem Pigłowskim, runęły z obozu ku bitwie. Dobiegły i uderzywszy jak obuchem rozerwały od razu pierścień tatarski, potem spędziły go, zgniotły na równinie, wyparły ku lasom, rozbiły raz jeszcze — i gnały o ćwierć mili od obozu, taborek zaś wśród radosnych okrzyków i huku dział zemknął bezpiecznie w okopy.

Tatarzy jednak czując, że za nimi idzie Chmielnicki i chan, nie znikli całkiem z oczu: owszem, wkrótce zjawili się na nowo i hańkując obiegali cały obóz zajmując przy tym drogi, gościńce i wsie pobliskie, z których wkrótce podniosły się słupy czarnego dymu ku niebu. Mnóstwo ich harcowników zbliżyło się pod okopy, przeciw którym synęli się zaraz pojedynczo i kupkami żołnierze książy i kwarciani, szczególnie z tatarskich, wołoskich i dragońskich chorągwi.

Wierszula nie mógł brać w harcach udziału, albowiem sześć razy w głowę cięty przy obronie taborku leżał jak nieżywy w namiocie; natomiast pan Wołodyjowski, choć cały już jak rak od krwi czerwony, za mało miał jeszcze ukontentowania i pierwszy wyruszył. Trwały owe harce aż do wieczora, na które z obozu piechoty i rycerstwo z górnych chorągwi patrzyło jak na widowisko. Przebiegano więc sobie wzajemnie, potykało się gromadami albo pojedynczo, chwytało żywcem niewolników. A pan Michał, co którego ucapił i odprowadził, to znów wracał; czerwony jego mundur uwijał się po całym pobojowisku, aż go wreszcie Skrzetuski panu Lanckorońskiemu jako osobliwość z dała pokazać, bo ilekroć szepił się z Tatarzem, rzekłbyś: w Tataru piorun trząsł. Zagłoba, choć pan Michał nie mógł go dosłyszeć, dodawał mu krzykiem z wałów ochoty, od czasu zaś do czasu zwracał się do stojących naokół żołnierzy i mówił:

— Patrzcie, wasznościowie! ja to uczyłem go szablą robić. Dobrze! dajcie po nim! Dalibóg — niedługo mnie dorówna!

Ale tymczasem słońce zaszło — i harcownik począł z wolna ściągać się z pola, na którym pozostały tylko trupy końskie i ludzkie. W mieście poczęto znów łączyć na „Anioł Pański”.

Noc zapadała z wolna, jednakże ciemność nie nadchodziła, bo naokół świeciły luny. Palili się Zatościce, Barzyńce, Lublanki, Stryjówka, Kretowice, Zarudzie, Wachłówka — i cała okolica, jak okiem sięgnąć, płonąła jednym pożarem. Dymy w nocy stały się czerwone, gwiazdy świeciły na różowym tle nieba. Chmary ptactwa z lasów, gąszczy i stawów podnosiły się z wrzaskiem okropnym i krążyły w powietrzu oświetlonym, błogą jakoby płomieniem latające. Było w taborze, przerażone niezwykłym widokiem, poczęło ryć i żałować.

— Nie może być — mówili między sobą w okopie starzy żołnierze — aby ów komunik tatarski takowe rozniecił pożary; pewno to sam Chmielnicki z Kozakami i całą ordą się zbliża.

Jakoż nie były to czcze domysły, już bowiem pan Sierakowski przywiózł poprzedniego dnia wiadomość, że hetman zaporoski i chan tuż za komunikiem następują, czekano więc ich na pewno. Żołnierze co do jednego byli na okopach; lud na dachach i wieżach. Wszystkie serca były niespokojne. Niewiasty szlochały po kościołach wyciągając ręce do Najświętszego Sakramentu. Gorsze od wszystkiego oczekiwanie przygniotło niezmiernym ciężarem miasto, zamek i obóz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ROBIMY OKULARY NA POCZEKANIU

• WSZYSTKIE RODZAJE "CONTACT LENSES"

• EGZAMINACJA OCZU

• DOPASOWANIE OKULARÓW

• WSZYSTKIE NAPRAWY OKULARÓW

• ZNIŻKA DLA EMERYTÓW OKAZUJĄCYCH TO OGŁOSZENIE

• ROBIMY OKULARY NA RECEPTY

DZWOŃCIE A DOWIECIE SIĘ
JAK NISZKIE SĄ NASZE CENY

N.C.I. OPTICAL LAB

3310 W. 63rd St.

Tel. 778-7900

OTWARTE CODZIENNIE OD 9 RANO DO 5 PO POL.

ZAMKNIĘTE W ŚRODY.

Mówimy po polsku. Zgłaszajcie się do
Dr. Edwin Mirochna O.D.

Nadzwyczajna Morska Roślina

Wydobyta z mórz Norwegii a zawarta w tabletkach KEMP-KARBON jest w najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organizmie ludzie czują się wyczerpani, nerwowi, cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni zaleca się przyjmować KEMP-KARBON. Cena na butelkę \$5.00.

Dr. Michael N.D.

3 butelki \$13.50

- Ziola Nr. 18 Reumatyzm Muskularny Paczka \$3.89
- Ziola 11 Na Pęcherz i Nerki Paczka \$2.89
- Ziola Nr. 20 Na Nerwowość Paczka \$3.89
- Ziola Nr. 16 Na Wątrobę i żółć Paczka \$3.89
- Ziola Nr. 31 Na Gazy Żołądka Paczka \$2.89
- Ziola Nr. 17 Na Łagodne Przemoczenie Paczka \$2.50
- Ziola Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia Paczka \$3.85
- Ziola Nr. 10 Na Astmę Bronchialną Paczka \$3.85
- Ziola Nr. 100 (Wzmacniająca) Dla Mężczyzn Paczka \$3.50
- Ziola Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne Paczka \$3.89
- HERBATA BI-BE-TIC zamiast kawy — używana dla tych co mają cukrzycę Paczka \$2.89
- Ziola Nr. 40 Przeciw Nadciśnieniu Krwi Paczka \$3.89
- Zyme-Aids — Kapsułki na gazy żołądka i Niestrawność Pokarmu Butelka (75 kaps.) \$5.89

"B.-M.-B." 50 kapsulek

Zawiera wyciąg ze szpiku kości i śledziony z dobrego bydła. Buduje nowe czerwone ciałka krwi. Wzbogaci krew. Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych pracą. Buduje krew i siłę. Doskonale dla dzieci.

Butelka \$5.85, 3 butelki — \$16.00

Wszystkie zamówienia z Money Order

DR. MICHAEL'S HERB CENTER

1223 N. Milwaukee Ave.

Chicago, Ill. 60622

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Waclaw Solski

Sam przeżył i opisał te niezwykle przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

\$2 1201 N. MILWAUKEE AVE. \$2

CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Inches Slimmer Printed Pattern



Your figure is the focus of flattery in this Inches Slimmer wardrobe. Gathers point up yoke of dress or tunic. Add pants to complete outfit.

Printed Pattern 4995: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) dress 2 1/2 yards 45-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book \$1.00
Sew + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P. Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-iej ZNP

— Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 West 48-tna ulica, o godzinie 7:30 wiecz.

— Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej Ś.S. Piotra i Pawła, o godz. 8-iej wieczorem.

— Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP — w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-iej wieczorem.

— Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP — 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-iej SWAP, przy 48-iej i So. Wood ulica o godz. 2-iej po poł.

— Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej Ś.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-iej wieczorem.

— Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP — w 4-tą niedzielę mies., w sali Słowackiego o godz. 1:30 po południu.

7 — Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP. 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyka pnr. 4645 So. Honore ul., o godzinie 2-iej po południu.

— Biała Róża Grupa 2326 ZNP 2-ga niedziela miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Ave. o godz. 1-sza po południu.

— Tow. Evergreen Park Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg. 95-ta i So. Pula-ski Road, o godz. 8-iej wieczorem.

— Tow. Millenium Gr. 3175 ZNP — 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-iej po południu.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 23-go maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., początek o godzinie 8-iej wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy, delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się wspólne przyjęcie przy spożyciu przekąski z okazji obchodu "Dnia Matki" — Aleksander Mol, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. prot.

Z Gminy 75 ZNP

W piątek, 27 maja odbędzie się posiedzenie Gminy 75 ZNP, w lokalu p. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8-iej wieczorem.

Prosimy wszystkich delegatów i panie delegatki o jak najliczniejsze przybycie. Kilka Grup z naszej Gminy nie nadesłało jeszcze swoich mandatów, prosimy te Grupy o przysłanie mandatów oraz listy delegatów.

Prosimy wszystkich delegatów o punktualne przybycie, by posiedzenie rozpoczęło się punktualnie o 8-iej wiecz., gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. — Stanisław Sciblo, prezes; Wl. Kuman, sekr. i koresp.

Z Gminy 23 ZNP

Zarząd Gminy 23 ZNP zawiadamia wszystkie delegatki i wszystkich delegatów, iż ostatnie przedwakacyjne zebranie odbędzie się w trzeci piątek miesiąca tj. dnia 20 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, jak zwykle w sali parafii Niepokal. Poczęcia N.M.P., przy zbiegu ulic 88-iej i Commercial Ave.

Prosimy wszystkich o przybycie, aby przed wakacjami załatwić sprawy zaległe i bieżące.

Za zarząd — Feliks Mencliewicz, prezes; Jan Grabowski, sekretarz.

Z Gminy 120 ZNP

Przedwakacyjne posiedzenie Gminy 120 ZNP, połączone z obchodem Dnia Matki odbędzie się we wtorek, dnia 24-go maja, w sali pp. Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy delegację o przybycie na to posiedzenie, ponieważ mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu odbędzie się skromne przyjęcie przygotowane przez nasze panie z Komitetu Zabaw, z winogrodkiem p. Rzewską na czele. — Bogdan Parafinczuk, prezes; Eleonora Tragarz, sekr. prot.

Zakończenie Roku Akademickiego w Kolegium ZNP

Uroczyste zakończenie roku akademickiego w Kolegium Związkowym — Alliance College, w Cambridge Springs, Pa., odbędzie się w niedzielę, 22-go maja. O godzinie 9:15 rano zostanie odprawiona Suma Polowa w ogrodach Kolegium. Cenzor Hilary Czaplicki i prezes Alojzy A. Mazewski przemówią do abiturientów. Główne przemówienie wygłosi wicegubernator stanu New York — Mary Ann Krupsak.

Honorowe doktoraty Kolegium otrzymają wicegub. Krupsak, były cenzor ZPN Kazimierz Lotarski oraz znany działacz Stanisław O'Bratka.

Sprostowanie

W sprawozdaniu z zebrania Stow. Dobroczynności przy ZNP, zamieszczonym w Dz. Związkowym 17 bm., pominięto nazwisko Barbary Dusik, która wraz z Anną Ligieską została wyróżniona jako jedna z dwóch najstarszych Matek, obecnych na zebraniu i obchodzie "Dnia Matek", o niniejszym uzupełniamy.

Krakowski Festiwal w Alliance College

20 i 21 sierpnia br. na terenie Alliance College w Cambridge Springs, Pa., odbędzie się II Festiwal Krakowski.

W roku ubiegłym, mimo późnej reklamy i niesprzyjających warunków klimatycznych, na obchody przybyło ponad 1,000 osób. W tym roku przygotowania rozpoczęło już w kwietniu i oczekuje się przybycia około 5,000 gości.

W ramach festiwalu przewidywane są m.in. następujące punkty programu: parada dożynkowa, pokazy wyrobu pisanek i wycinanek, występu "Kujawiaków", konkurs krakowiaka, sprzedaż atrakcyjnych wyrobów folklorystycznych i książek, przedstawienia kukielkowe dla dzieci, obchody "wianków" na jeziorze, pokazy filmowe i odczyty oraz wiele innych atrakcji.

Przewodniczącym komisji organizacyjnej został mianowany prof. Edward Pawłowski z Alliance College. W sprawie informacji na temat noclegów i posiłków prosimy pisać na adres:

Alliance College
Campus Store — Krakow Festival
Cambridge Springs, Pa. 16403.

Szlakiem Aleksandra Macedońskiego

Przebyli 25 tys. km w 100 dni, wykonali 10 tys. kolorowych zdjęć, zanotowali na nich aż 100 mało znanych archeologicznych stanowisk.

Piętnastu archeologów i etnografów zebrało dokumentację z terenów leżących na szlaku Aleksandra Macedońskiego: Turcji, Syrii, Iraku, Iranu, Afganistanu — aż po same Indie. Była to wyprawa Uniwersytetu Warszawskiego ("Polish Students Expedition to Asia") na dwóch wypożyczonych przez wojsko "Starach 266."

Spśród tysięcy kolorowych zdjęć wybrano 51 najlepszych i zorganizowano wystawę w warszawskiej Kordegardzie. Ekspozycja pokazuje Wschód wielowymiarowo, a treść i charakter zdjęć ukazują chwytane na gorąco życie i przeszłość, archeologiczne stanowiska i dzień powszedni.

W sumie jest to portret Azji minioniej i obecnej, uchwycony w sposób niedługo malarski przez autora i wystawianych prac — Andrzeja Araszkiewicza.

Z Obchodu 35-iej Rocznicy 3-iej DS Karpackiej W Dniu 1-go Maja 1977 Roku

14-ta Drużyna Morska — Hufca Harcerzy Warta; 1-szy Okręg Stow. Armii Polskiej; 5-ta Placówka SWAP; SPK Koło nr. 31 im. 2-go Korpusu; SPK nr. 52 Narod. Siły Zbrojne; SPK "Wierność Żołnierska"; Stowarzyszenie Lotników Pol. — Skrzydło Chicago; Armia Krajowa; Pol. Stow. b. Więźniów Polit. Niem. i Sow. Obóz Koncentracyjny i Koło Karpaczków wystawiły swoje poczyty sztandarowe, które wymaszerowały do kościoła Św. Jacka, by przed otarciem zmanifestować, że wiernie stoją przy hasle narodowym: "Bóg, Honor, Ojczyzna" — wolną i niepodległą.

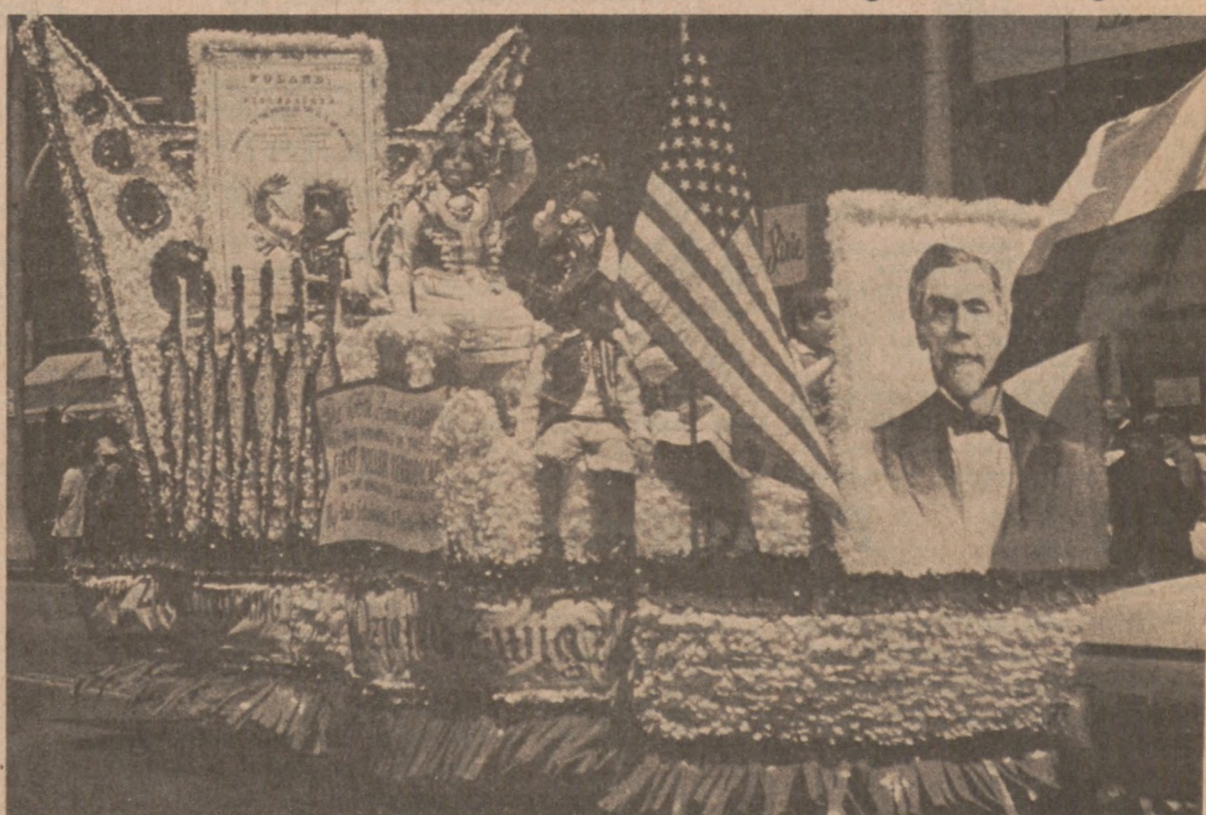
Tych dziesięć sztandarów — nie są to sztandary bojowe, które prowadziły oddziały polskie do bitew, ale skupiają koło siebie wszystkich tych, którzy pozostali wierni przysiędze żołnierskiej, nie żalowali i nie będą żalowali nigdy swego trudu i znoju, swego życia i zdrowia ilekroć umiłowana Ojczyzna znajdzie się w potrzebie. I nie pójść z dawnym hasłem "Za Waszą i Naszą Wolność" — ale tylko i wyłącznie za "Naszą", bo wolności naszej Ojczyzny nikt nam nie odzyska prócz Boga i własnego wysiłku. Nic też dziwnego, że uroczysta Msza św. z pięknym kazaniem ks. Józefa Baranioka, T.J. z Domu Polskich Jezuitów, pod wezwaniem Jana Bezyrmy, zakończona hymnem "Boże coś Polskę" i "Jeszcze Polska nie zginęła", zgromadziła wielką ilość osób i zdawało się że mury kościelne okażą się za szczupłe.

35 lat temu w skwarze Palestyny zgromadzili się żołnierze polscy, uratowani z nieudziękij ziemi, by po wysłuchaniu Mszy św. dołączyć do SBSK, która jako jedna z polskich jednostek zdobyła sobie piękną kartę zwycięskich walk z nieprzyjacielem. Tak więc powstała 3 Dywizja Strzelców Karpaczkich, którą czekały wielkie i trudne zadania. Po 35-ciu latach w pamięci pozostałych Karpaczków owa uroczysta chwila. 35 lat, to więcej niż okres jednego pokolenia, a jednak pamięć o tamtych chwilach górnych i nieraz bardzo chmurnych, trwa nieprzerwanie.

Zjazd ZSP w Buffalo

Buffalo, N.Y. — 38 Zjazd Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce odbędzie się tutaj w dniach 26-29 maja br. Miejscem Zjazdu będzie Statler Hotel, honorowym gospodarzem ma być natomiast mayor miasta Buffalo, Stanley Makowski.

Paweł Sobolewski Uczczony Przez "Dziennik Związkowy"



W tegorocznej paradzie z okazji obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja, zorganizowanej przez ZNP, wśród licznych rydwanów wyróżniał się rydwan "Dziennika Związkowego". Rydwan ten bowiem zaprezentował wybitną, choć mało na ogół znaną postać Pawła Sobolewskiego (1818—1884), poety, wydawcy i tłumacza, który "otworzył bramy amerykańskiego świata dla polskiej poezji".

Sobolewski był współzałożycielem, wraz z swoim przyjacielem Eustachym Wyszynskim, pierwszego polonijnego wydawnictwa w języku angielskim pt. "Poland, Historical, Literary, Monumental, and Picturesque", które zaczęło wychodzić w 1842 r. w New Yorku.

Główną pasją Sobolewskiego było tłumaczenie na angielski dzieł wybitnych poetów polskich. Sobolewski wydał te tłumaczenia pt. "The Poets and Poetry in Poland". Zbiór wydany został w 1881 r., odnosząc sukcesy, gdyż w 1883 r. został wydany ponownie.

Na 300-lecie zyciostwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem Sobolewski wydał doskonałe opracowanie i mającą dużą wartość informacyjną broszurę, opisującą tę wielką dla historii świata bitwę oraz rolę

Sobieskiego i udział polskich wojsk.

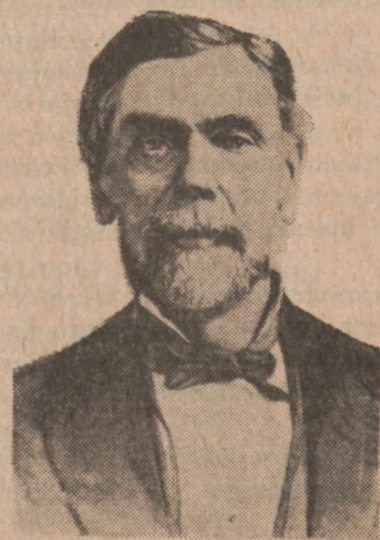
Sobolewski przybył do Stanów Zjednoczonych w 1834 r., mając 17 lat, jako jeden z 284 Polaków deportowanych z Austrii za udział w Powstaniu Listopadowym w 1831 r. przeciw Rosji. "Gdyby nie został deportowany do

Na szczęście jedno z jego większych dzieł pt. "Napoleon and his Marshalls" zostało wydane tuż przed pożarem, który pochłonął materiały źródłowe dla tej książki.

Wydawnictwo Sobolewskiego pt. "The Poets and Poetry of Poland" zostało przyjęte entuzjastycznie i przychylnie omówione w amerykańskich dziennikach i magazynach, nawet w niemieckich wydawanych w Stanach. Owcześni krytycy literaccy w Polsce chwalili dzieło Sobolewskiego.

Sobolewski zmarł 30 maja 1884 r. w Chicago. Zgasł błyskotliwy umysł, który w trudnych warunkach stworzył własny styl życia dla człowieka wybitnie utalentowanego i kulturalnego, którego los rzucił do obcego kraju.

Stoła się dobrze i zasługuje na uznanie, że "Dziennik Związkowy", przy współpracy rodziny Zwaryczów, przypomina postać Pawła Sobolewskiego w formie pięknego rydwanu z wielką fotografią tego wybitnego, polskiego emigranta. (Zdjęcie rydwanu i fotografie Sobolewskiego publikujemy w ramach tej relacji. Fotografie rydwanu wykonał J. Skwarek.)



PAWEŁ SOBOLEWSKI

Ameryki — stwierdził dr Edward C. Różański (zarządca wydawnictwa związkowych), badacz polonijnej przeszłości w Stanach, — lecz gdyby włączył się w Wielką Emigrację polską, jaka osiadła we Francji, być może rozwinąłby swój talent poetycki na miarę Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego czy Cypriana Norwida, jako piąty wielki poeta polski w 19-tym stuleciu".

W ówczesnym czasie, gdy Sobolewski przybył do Stanów, Polonia nie miała możliwości udzielenia poparcia, jego rozwijającemu się talentowi literackiemu. Sobolewski został warunkami zmuszony do pracy fizycznej, m. in. jako robotnik farmerski w okolicy Belvidere, Ill. Ale jego niezłomny umysł nie dopuścił do przywiązania go do poza intelektualnych zadań. To też Sobolewski był współzałożycielem pierwszej szkoły dla Polaków dla nauczania języka angielskiego w 1838 r. w Filadelfii, Pa. Wkrótce też do tego stopnia opanował literacki język angielski, że mógł pisać artykuły dla amerykańskiej prasy. W późniejszych latach publicystyka stała się też głównym źródłem jego utrzymania.

Sobolewski poniósł największe swoje straty w wielkim pożarze Chicago w 1871 r. Jego biograf Mieczysław Haiman pisze:

"W tej strasliwej katastrofie utracił on (Sobolewski) nie tylko wszystkie swoje rękopisy, ale też teksty wykładów o poezji, wartościową bibliotekę, zbiór rzadkich szkiców i rysunków, krótko mówiąc — wszystkie owoce pracy z okresu ponad 30 lat."

Najstarsza Polska Szkoła Prowadzenia Auta w Chicago

Prawidłowe prowadzenie samochodu może oszczędzić życie kierowcy, pasażerów w jego aucie, osób trzecich, a także oszczędzić bardzo poważnych wydatków pieniężnych.

Stanisław Jaworski, ekspert od ruchu samochodowego, twierdzi, że absolutna większość wypadków samochodowych jest powodowana przez kierowców, którzy nigdy nie nauczyli się porządnie prowadzić samochodów. Wielu przybyszom z Europy wydaje się, że umieją prowadzić auto, ale tutaj, przy odmiennych przepisach, innej sile motorów i innych drogach, powodują często wypadki.

Dlatego trzeba starannie dobrać szkołę, która gwarantuje porządne wykształcenie. Taką szkołą jest "A Cosmopolitan Driver Training School", pnr. 4501 Milwaukee Ave., to najstarsza polska szkoła nauki prowa-

Polonika w Padwie

Wielu polskich nazwisk widnieje na ścianach starożytnego uniwersytetu w Padwie, w którym kształcili się luminarze doby zygmontowskiej. Wśród tarcz herbowych i napisów występują nazwiska takie jak Kristoforus Sobieski, Ignatius Komorowski, a Komorów, Georgiuw Szornel de Popkowie, Andrea Naruszewicz, Johannes ab Ozorków Sczaniński, Aleksander Nicolaus Comes de Ten-Cyxn Ossoliński, Joanes Grapowicki, Jo Saria Zamośćo. Chlubą Uniwersytetu są późniejsi królowie polscy: Stefan Batory i Jan Sobieski, wychowankowie starej uczelni, których posągi ustawione w 1784 i 1789 r. przez króla Stanisława Augusta, do dziś stoją na wielkim Placu Prato della Valle przed bazyliką Santo Giustino.

Sacharyna — Szkodzi Czy Nie Szkodzi?

Genewa. (UPI) — Międzynarodowa Organizacja Zdrowia (WHO) wydała bardzo ogólnie sformułowany i... pozabawiony decydujących rozstrzygnięć raport, stwierdzający, że przeprowadzone dotychczas badania nie pozwoliły ustalić czy sacharyna jest szkodliwa dla zdrowia, czy też nie jest.

Raport sporządziła specjalna komisja rzeczoznawców, która jednak "nie rozporządzała ani odpowiednią ilością przebadanych przypadków, ani nawet odpowiednią statystyką".

Najstarsza Polska Szkoła Prowadzenia Auta w Chicago

Wielu polskich nazwisk widnieje na ścianach starożytnego uniwersytetu w Padwie, w którym kształcili się luminarze doby zygmontowskiej. Wśród tarcz herbowych i napisów występują nazwiska takie jak Kristoforus Sobieski, Ignatius Komorowski, a Komorów, Georgiuw Szornel de Popkowie, Andrea Naruszewicz, Johannes ab Ozorków Sczaniński, Aleksander Nicolaus Comes de Ten-Cyxn Ossoliński, Joanes Grapowicki, Jo Saria Zamośćo. Chlubą Uniwersytetu są późniejsi królowie polscy: Stefan Batory i Jan Sobieski, wychowankowie starej uczelni, których posągi ustawione w 1784 i 1789 r. przez króla Stanisława Augusta, do dziś stoją na wielkim Placu Prato della Valle przed bazyliką Santo Giustino.

Raport sporządziła specjalna komisja rzeczoznawców, która jednak "nie rozporządzała ani odpowiednią ilością przebadanych przypadków, ani nawet odpowiednią statystyką".

Szkolenie obejmuje naukę teoretyczną, oraz praktyczną. Przygotowuje do otrzymania prawa jazdy, do egzaminów kontrolnych, lub do odnowienia prawa jazdy. Jeśli chcecie opanować solidnie tajniki prowadzenia samochodu, lub uzupełnić swoją wiedzę i praktykę w tej dziedzinie, telefonujcie po bliższe informacje do "A-Cosmopolitan Driver Training School" na numer 685-3344. Oczywiście rozmówcie się po polsku. (Ogłoszenie)

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

Poniedziałek — Nabożeństwo Majowe po Mszy św. o godz. 8-iej rano.

Wtorek — Siódme z rzędu nabożeństwo nowenny 9-ciu wtorek ku czci Św. Antoniego i Dzieciątka Jezus z Pragi. Rano o godz. 7-iej Mszy św. na intencję odprawiających nowennę. Wieczorem o 7-iej godz. nabożeństwo z kazaniem i błogosławieństwem w dolnym kościele.

Środa — Po Mszy św. o godz. 8-iej rano w dolnym kościele, Nowenna do Św. Józefa oraz Nabożeństwo Majowe.

Piątek — Nabożeństwo Majowe po Mszy św. rano o godz. 8-iej.

Zapowiedzi

Romuald J. Mindykowski z parafii Św. Heleny i Lola Anna Moderhak, Zapowiedź III.

Posiedzenia

Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej w niedzielę, godz. 1:30 po południu; Tow. Ozdoby Kościoła o godz. 2-iej po południu.

Serdeczne Gratulacje

Rocznice pożyca małżeńskieg w tych dniach obchodzą: Jan i Wiktoria Surman, Waldemar i Janet Rawicki, Albert i Eleonora Opieła. Przy tej tak radosnej okazji składamy im szczerze życzenia dalszego szczęścia oraz Błogosławieństwa Bożego na długie lata.

POLSKIE ZŁOTE "PIĘCSETKI"

Prawie uncja czystego złota w pięknym skórzanym futerale.
Kościusko lub Pułaski — "LUSTRO" — tylko 3000 wybito — \$295.00.
Kościusko lub Pułaski — "PROBA" — tylko 300 wybito — \$425.00.
Euro-Numismatics, Box 329,
Midwood Station
Brooklyn, N.Y. 11230

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓZANSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półroc. (6 mos.)	18.00	Półroc. (6 mos.)	25.00	Półroc. (6 mos.)	9.50
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00				

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Pożyteczna Inicjatywa

Trzeci Kongres Naukowy w Montrealu w 1975 roku powołał specjalną komisję do rozpracowania zagadnienia kooperacji polskich i polonijnych intelektualistów dla dobra Polski i skupisk polskich na Zachodzie. W imieniu tej komisji prof. Tadeusz Brzeziński zwrócił się do polskich intelektualistów na Zachodzie, informując ich o inicjatywie Kongresu Naukowego i prosząc o sugestie. "Odpowiedzi nadeszły do około połowy adresatów z terenu Ameryki, Europy i Australii", pisze prof. Brzeziński w paryskiej "Kulturze".

"Wszyscy odnieśli się do projektu pozytywnie i z pełną aprobatą, wielu z entuzjazmem. Wszyscy też odrzucili ze swej strony wiele interesujących komentarzy i sugestii".

Prof. Brzeziński podaje zalecenia, zawarte w większości odpowiedzi:

"Ustalenie współpracy istniejących za granicą polskich fundacji i instytucji naukowych i kulturalnych;

Stworzenie ewidencji polskich intelektualistów w poszczególnych krajach i przygotowanie WHO IS WHO nauki i kultury polskiej za granicą;

Wydawanie biuletynu informującego o życiu polskich instytucji za granicą, o pracach i osiągnięciach naukowców polskiego pochodzenia, o książkach i wydawnictwach ukazujących się na obczyźnie;

Koordinacja niektórych poczynań wydawniczych, stworzenie funduszu wydawniczego;

Kiepskie Towary

Przeprowadzone przez Lou Harrisa badania nastrojów konsumentów wykazały, że przeciętny kupujący jest coraz bardziej niezadowolony z wartości produktów i usług. Konsument dają temu wyraz coraz powszechniej, znacznie radykalniej niż "zawodowi" obrońcy interesów konsumentów.

Tak więc 78 procent badanych wypowiedziało się za zakazem na krótki okres czasu ogłaszania się firm, które zostały uznane winnymi zamieszczanie fałszywych lub wprowadzających w błąd ogłoszeń. Jeśli chodzi zaś o "zawodowych" obrońców interesów konsumentów, tylko 59 procent z nich opowiedziało się za taką ideą.

Harris złożył oświadczenia w czasie konferencji prasowej w Washingtonie, wywodząc m.in., że konsumenci są zmęczeni i rozdrażnieni koniecznością płacenia wysokich cen, gdy jednocześnie na rynek sprzedaży rzucają się produkty wątpliwej wartości pod względem jakości. Toteż ludzie posiadają pełno artykułów, które zostały zakupione, a nie nadają się do użytku.

Według badań Harrisa 50 procent badanych

Kłęski Naturalne

Opracowany został dla Kongresu raport dotyczący przygotowania kraju na wypadki kłęsk naturalnych. Raport stwierdza, że braki w przygotowaniu są olbrzymie, że agencje federalne duplikują swoją pracę, że lekceważą się stan rzeczy, a przeciw kłęski naturalne uderzają w ludność bez uprzedzenia, a do tego i sami ludzie wywołują sytuacje kłęskowe, zagrażające innym.

Programy zabezpieczenia ludności przed kłeskami naturalnymi oraz niesienia im pomocy w wypadkach tych kłesk są administrowane obecnie przez trzy agencje federalne, mające ponad 170 komitetów. obejmujących różne departamenty rządowe. Mają one chronić społeczeństwo przed kłeskami, od huraganów i powodzi do skutków działania zakładów energii atomowej i przypadkowych wybuchów, jak i do ataków atomowych w wojennym zagrożeniu. Na te cele wydaje się olbrzymie sumy, ale sen. William Proxmire (D) z Wis. zarzuca biurokracji, że kraj nie jest przygotowany na wypadek kłesk, bo biurokracja ta jest "wielogłową okropnością".

Raport kongresowy wysuwa więc postulat ujęcia dotychczasowych agencji (Defense Civil Preparedness Agency, Federal Disaster Assistance Administration, Federal Preparedness Agency) w jedno Centrum administracyjne, aby przez to stworzyć warunki dla sprawnej kontroli i koordynacji poczynań. Sen. Proxmire zapowiedział, że wniesie odpowiedni projekt ustawodawczy w tej sprawie.

Szykowany jest też drugi raport dla Kongresu, który będzie dotyczył tylko zagadnienia ochrony zakładów przemysłowych na wypadek ataków atomowych.

Częstsze spotkania, kongresy, zjazdy;

Podatek na rzecz instytucji służących zachowaniu polskiego dziedzictwa duchowego.

Jeden z korespondentów proponuje zwołanie konferencji "Polskiej kooperacji intelektualnej w świecie" w maju 1978 roku współcześnie z projektowanym zjazdem Polonii. Inny wysuwa projekt nazwy "Polska Światowa Unia Intelektualna".

Należy przyklasnąć inicjatywie Kongresu Naukowego i prof. Tadeusza Brzezińskiego. Od dawna środowiska polskie i polonijne narzekają na nieobecność (poza nielicznymi wyjątkami) polskich i polonijnych intelektualistów w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym. Wiemy przecież, co stwierdza także prof. Brzeziński w swoim artykule, że mamy już "co najmniej dwa pokolenia intelektualistów pracujących naukowo i zawodowo w różnych krajach... Liczba ich sięga kilkunastu tysięcy a znaczna część zajmuje poważnie miejsce w świecie nauki, sztuki i różnych zawodów zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Anglii, Francji, Australii..."

Jest to ogromny potencjał, ale z przykrością trzeba stwierdzić, że dotąd nie odczuwamy jego istnienia, nie daje on znać o sobie, smażę się we własnym sosie i nie chce "zniżyć się" do poziomu mas polonijnych by je podnieść i wskazywać drogi. Dlatego inicjatywa "polskiej kooperacji intelektualnej" na Zachodzie zasługuje na najwyższe uznanie i poparcie!

uważało, że obecnie jest znacznie gorzej niż 10 lat temu, jeśli chodzi o wartość kupowanych towarów. 61 procent badanych uznało, że pogorszyła się znacznie jakość towarów, o czym świadczy i fakt, że 63 procent badanych widziało potrzebę zgłoszenia zażaleń, a 47 procent wystąpiło z reklamacjami. 57 procent badanych sądziło, że różne przewidziane w zakresie robienia zakupów gwarancje nie są dostateczne, a 44 procent wyraziło przekonanie, że konsumenci powinni podejmować bojkot towarów, które są złe pod względem jakości.

Na tym tle doradca Prezydenta dla spraw konsumentów, Esther Peterson wystąpiła z opinią, że należy utworzyć federalną agencję dla ochrony interesów konsumentów. Przeprowadzone badania nastrojów opinii publicznej wykazały, że 53 procent badanych opowiada się za utworzeniem takiej agencji.

Z wyników badań Harrisa, jak podkreślił on w czasie konferencji prasowej, wynika wyraźnie, że konsumenci nie chcą być bierni i występują z sprzeciwami wobec kompanii przemysłowych i firm handlowych, które rzucają na rynek towary złej jakości.

Raport ten będzie bardzo na czasie, ponieważ właśnie ostatnio nadeszły wiadomości, że Sowiety posiadają już system ochrony własnego przemysłu i ludności przed atakami bronią atomowymi, gdyby doszło do konfliktu zbrojnego i zastosowania broni atomowych. Izba Reprezentantów uchwaliła w kwietniu sumę \$134.8 miliona na obronę cywilną w 1978 roku budżetowym, co jest o 50 procent więcej niż było w dotychczasowych budżetach. Gospodarka tymi funduszami zostałaby również usprawniona w wypadku zcentralizowania administracji w zakresie ochrony przed kłeskami.

To i Owo

XIX-wieczny, zabytkowy dylizans pocztowy, znajdujący się w jednym w Polsce Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu, zrobił w ciągu ostatnich kilku lat karierę jako "pojazd do zadań specjalnych."

W kwietniu br. wrocławski dylizans był wielką atrakcją w stolicy, gdzie kursował na trasie Wilanów-Stare Miasto z okazji 300-lecia Wilanowa. Przed czterema laty zabytkowy wózek przebył ponad 1,000-kilometrową trasę w rajdzie pocztylionów konnych, organizowanym z okazji 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Wrocławski dylizans był także rekwizytem w polsko-francuskim serialu telewizyjnym pt. "Wielka miłość Balzaka."

Sąd w Manheim nakazał miejscowemu dentyście usunięcie ze swej cielepłarni 100 krokodyli, które hodował dla celów doświadczalnych. Mieszkańcy sąsiednich domów żyli pod ustawicznym terrorem z tego powodu.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Letnie Prace
Dla Młodzieży

NOWY DZIENNIK.—W toku dyskusji podczas ostatniego posiedzenia Komitetu Akcji Politycznej Polonii, który obradował w Polskim Instytucie Naukowym, jeden z czołowych przywódców naszej grupy etnicznej w Nowym Jorku powiedział znamienne słowa: "Młodzież nas nie potrzebuje."

W ten sposób usprawiedliwiał fakt, że wśród około 40 obecnych osób nie było ludzi młodych, poniżej 30 lat.

Te cztery słowa brzmią złowieszczo. Młodzież istotnie nie garnie się do polsko-amerykańskich organizacji, zwłaszcza politycznych i społecznych. Wynika to z faktu, że naszą młodzież wchłania życie amerykańskie, w którym znika—na zasadzie prawa mimikry.

Najsilniejszą jeszcze atrakcją stanowią dla niej organizacje polskie o charakterze kulturalnym, dają jej bowiem możliwość poznania fragmentów polskiej historii, tradycji, folkloru. Jednak w ogromnej większości młodzi Amerykanie polskiego pochodzenia, nawet po ukończeniu polskiej szkoły, znikają w zbiorowości, jaka ich otacza. Uważają, że amerykańska kariera jest łatwiej osiągalna poza polską grupą etniczną.

Ten stan rzeczy jest następstwem wielu procesów zachodzących w społeczeństwie amerykańskim. Ale jedną z przyczyn jest nieruchawość starszego pokolenia, które spoczęło na skromnych laurach, nie myślic o tym, kto je zastąpi. A tymczasem problemy młodszego pokolenia wymagają troski.

Jako przykład immobilizmu weźmy sprawę letniego zatrudnienia młodzieży. Dzięki pomocy federalnej i miejskiej otwiera się w tej chwili kilka tysięcy możliwości zatrudnienia na okres lata. Na Nowy Jork i na New Jersey przypada spora ich liczba. Inne grupy etniczne w miastach i w stanach już rozpoczęły walkę, żeby wykorzystać nadarzające się możliwości i dopomóc młodzieży dotkniętej bezrobociem.

Wśród Polonii jednak nie słyszy się o podjęciu jakichkolwiek prób w tym zakresie. Wiadomo z prasy, że o *summer jobs* zabiegają dla swoich grup Włosi i Murzyni, Żydzi i Portorykańczycy. W naszym życiu społecznym zdecydowanie brak jest organizacji, która reprezentowałaby nas w tych sprawach.

Nikt w naszym imieniu nie złożył postulatu ani do burmistrza Beama, ani do kierowników poszczególnych dzielnic (*boroughs*), aby grupie polskiej przyznać określoną ilość miejsc. A przecież grupa ta w mieście nie jest mała. Ocenia się ją na 700,000 osób.

I tak niestety jest na każdym kroku, w każdej niemal dziedzinie. Brak nam planu działania, brak zdolności przewidywania i przywództwa, które pilnowałoby naszych interesów w skali miast i stanów, w których mieszkamy: Nowego Jorku, New Jersey, Pensylwanii, Connecticut i pozostałych.

Nic dziwnego, że młodzież, widząc tę nieporadność i ospałość, idzie własnymi drogami. Nie mamy prawa narzekać na fakt, że w tej chwili, na kilka tygodni przed nominacjami do prawyborów w mieście, nie mamy kandydatów poza jednym. Młodzież albo "nas nie potrzebuje," albo potrzebuje po to, aby zatańczyć na zabawie polkę i popatrzeć na występy ludowych zespołów tanecznych. Jeśli nasz immobilizm będzie trwał nadal — za kilka lat stracimy nawet i tych widzów.

Każda społeczność musi dbać o swoje następne pokolenia. Zapewnie chociażby kilkunastu miejsc pracy w okresie letnim dla naszej młodzieży stanowiłoby dowód, że o nią dbamy.

Rzucamy wyzwanie: Kto się tą sprawą w naszej społeczności zajmie. Jest to ostatni moment. A może jest już nawet za późno.

Nie Wolno

Objawem pogorszenia się stosunków amerykańsko-sowieckich jest stanowisko Moskwy w sprawie udziału Rosjan w towarzyskich przyjęciach w amerykańskiej ambasadzie. Mianowicie Rosjanie zapraszani do ambasady nie są dopuszczani przez sowiecką policję, jaka pełni służbę przy wejściu do ambasady.

Kazimierz Głabisz

"Popy" w Ludowym
Wojsku Polskim

Kuzma Wołk przypomniał że Ludowe Wojsko Polskie było aż do października 1956 i odejścia Rokossowskiego nafaszerowane Rosjanami "pełniącymi obowiązki Polaków" i dlatego w skrócie nazywanymi "popami". Nie jest jednak prawdą, że dziś instytucja "POP-ow" jest w Warszawie wstydliwie zacieraana.

Reżymowe środki masowego przekazu, a zwłaszcza wojskowy aparat propagandowy raczej wzmacniają niż osłabiają zabiegi o wychowanie społeczeństwa, a szczególnie żołnierza, w kulcie i wdzięczności dla "starszego brata", czyli ZSRR i jego zbrojnego ramienia. Akademii, czosopisma i wydawnictwa książkowe przypominają raz po raz, że bez sprzętowej i kadrowej pomocy sowieckiej ani LWP nie mogłoby powstać i odnosić zwycięstw na szlaku Lenino-Berlin-Laba, ani partyzantka GL i AL nie mogłaby dać się Niemcom tak we znaki, jak to pono było i to w przeciwieństwie do AK.

Już wydana w 1966 roku (w nakładzie 30.000) przez warszawskie ministerstwo obrony narodowej księga pod tytułem "Wojna wyzwolenia narodu polskiego w latach 1939-1945" zawiera mnóstwo danych na te tematy, a jeszcze liczniejsze przytacza wydana przed rokiem "encyklopedia II wojny światowej", której nakład już w 1 wydaniu wynosił 100.000 egzemplarzy.

"Wojna wyzwolenia" stwierdza, że władze sowieckie skierowały już do końca października 1944 ponad 11.000 sowieckich oficerów do LWP, a do końca działań wojennych 16.000, bo brak było młodszych i rezerwowych oficerów przedwzrostowego WP a skrócone szkolenie w podchorążówkach i masowe nominowanie podoficerów oficerami nie mogły niedoboru pokryć. Wymowne jest przy tym przyznanie, że w okresie od 8 lutego do 17 czerwca 1944 wcielono do LWP, wprawdzie aż 53.900 żołnierzy, ale zaledwie 284 oficerów armii przedwzrostowej. Oczywiście nie wspomniano ani słowem o przyczynach tego faktu: wymordowaniu tysięcy oficerów polskich przez NKWD oraz wyjątku morzonej głodem armii gen. Andersa do Iranu.

"Encyklopedia II wojny światowej" narzwała kadrową pomoc sowiecką najbardziej szczegółowo. Jej masowość i niezbędność tłumaczy tym, że mobilizacja oficerów polskich w "oswobodzonym" kraju zawiodła i że wobec tego brakowało per saldo ponad 50% kadry oficerskiej. Nawet po zrezygnowaniu z pierwotnego planu powiększenia LWP z 300.000 do 570.000, wystawienia aż 27 dywizji i formowania trzeciej armii. Jeszcze większy niedobór w kadry oficerskiej istniał w broniach technicznych i lotnictwie, nie mówiąc już o niemal zupełnym braku generałów i starszych oficerów polskich mogących objąć wyższe szczeble dowódcze i sztabowe.

W związku z tym władze sowieckie odkomenderowały od maja 1943 do lipca 1945 do LWP aż 19.679 oficerów, w tym 36 generałów, a ponadto 13.000 podoficerów i różnych specjalistów technicznych.

Cyfrę tę nie obejmują oczywiście przysłanych później oficerów — razem z marszałkiem Rokossowskim. Wśród owych niemal 20.000 "po bratersku" odstąpionych oficerów było rzekomo 3.510 pochodzenia polskiego (co naturalnie nie oznacza, że wszyscy czuli się Polakami), zaś wśród pozostałych, stu procentowych "popów" było 11.634 Rosjan, 2.842 Ukraińców, 876 Białorusinów oraz nieco Ormian, Gruzinów, Kazachów, Litwinów, Żydów, Łotyżów i in.

Najwięcej oficerów "popów" służyło w artylerii — 3.576; w piechocie — 3.328; w lotnictwie — 2.895; w służbie kwatremistrzowskiej — 1.744; w służbie zdrowia — 1.528; w łączności — 1.467; w służbie wewnętrznej, tzw. bezpieczeństwa — 924; w wojskach pancernych — 897; w inżynierskich — 838. W sumie było ich więcej niż oficerów-obywateli polskich i co jeszcze ważniejsze, byli dowódcami niemal wszystkich jednostek od baonu w górę oraz obsadzali wszystkie kluczowe stanowiska sztabowe i wyszkoleniowe. Wśród wyższych dowódców nie pochodzili z sowieckich sił zbrojnych (poza Zymierskim), jedynie Berling, odesłany w październiku 1944 do Moskwy na "studia", Walter-Swierczewski, dowódca 2 armii oraz Prus-Więckowski d-ca 7 dywizji piechoty i Spychalski, cywil w mundurze generałskim.

Gros tej wielotysięcznej masy wypożyczonych dowódców, sztabowców,

instruktorów i specjalistów wróciło do Rosji już w 1946 roku, a częściowo w dwu następnych latach. Spośród dowódców dywizji, które brały udział w walkach, jedynie trzech nie wróciło w tym czasie, bo dowódca 5 dywizji, Waszkiewicz, zmarł z ran wgl. został zamordowany przez Niemców pod Budziszyniem, a dowódcy 1 i 2 dywizji, Bewziuk i Rotkiewicz, pozostali w LWP aż do października 1956 roku. Wówczas wróciło do "matuszka" (razem z Rokossowskim) także generałowie Popławski, Półturzycki, Strażewski i kilku innych, bo długoletni szef sztabu głównego, generał Korczyński oraz generałowie Romeyko Aleksander i Siwicki Antoni zostali już w 1952 przez Rokossowskiego zwolnieni i odesłani.

Na funkcjach w LWP pozostali spośród owych wojennych "popów" po październiku 1956 jedynie generałowie broni Bordażowski (do 1968 roku) oraz Siwicki Florian i Urbanowicz — do dnia dzisiejszego. Siwicki, mający zaledwie 52 lata, jest od 1973 roku szefem Sztabu generalnego i wiceministrem, a Urbanowicz, mający 61 lat b. mechanik okrętowy, urodzony w Rydze, jest od 1971 roku zastępcą ministra obrony do spraw ogólnych. Ci dwaj ostatni uchodzą za Polaków.

Ilu "popów" na niższych funkcjach służy jeszcze w LWP, nie wiadomo. Prawdopodobnie już niewielu, bo już nie są potrzebni, albo są za starzy i kłopotliwi. Kontrolę sprawują obecnie przedstawiciele różnych dowództw Układu Warszawskiego, kierowanych przez sowieckich generałów.

Nie może jednak ulegać wątpliwości, że bez ogromnego wówczas nafaszerowania sowiecką kadrami, nie mówiąc już o 100% dostarczaniu broni, sprzętu i ekwipunku. Ludowe Wojsko Polskie nie mogłoby tak się rozrosnąć i walczyć. Pomoc tę dała Moskwa oczywiście nie dla "pięknego oczu" Wasilewskiej czy Osóbki-Morawskiego, lecz celem dopomożenia sobie i im w ujarzmieniu buntowniczego narodu.

Dziennik Polski (Londyn)

Zwykła Bezczelność
Dyplomatów

Zagraniczni dyplomaci w Washingtonie nie liczą się zupełnie z przepisami o parkowaniu w stolicy. Gdy policja wystawia mandaty karne, nie są one płacone. "Mistrzami" w tym beczelnym lekceważeniu praw o parkowaniu w Washingtonie są sowieccy dyplomaci, którym do 31 marca wystawiono 12,270 tykietów, dotąd nie zapłaconych.

Władze sądowe w Washingtonie są zdania, że 80 procent wystawianych tykietów za złe parkowanie nie jest regulowanych, jeśli chodzi o zagranicznych dyplomatów. Tykietów takich, dotąd nie zapłaconych, wystawiono od 1 stycznia 1976 aż 37,905.

M.in. dyplomaci Izraela mają do uregulowania 4,885 tykietów, Nigerii — 1,225 i Peru — 1,084. Wartość tykietów do uregulowania wynosi \$1,070,000.

Amator Podróży

Przewodniczący Consumer Product Safety Commission, S. John Bynington, jest amatorem rozjeżdżania się "służbowo", a więc na koszt publiczny. Budzi to wyraźne niezadowolenie — i słusznie — wśród członków kongresowych komitetów zajmujących się zagadnieniami bezpieczeństwa produktów.

Okazuje się, że od czerwca ub. roku Bynington odbył ponad 20 "urzędowych" podróży, a w tym do Niemiec, Japonii, Hongkong i na Virgin Islands. Byłoby wskazane, aby władze federalne powstrzymały te podróże zapędy biurokraty, który chce wykorzystywać fundusze publiczne.

Konfederacja
w Afryce Połud.?

Przywódcy polityczni w Afryce Południowej zmierzają do stworzenia nowego systemu władzy. Mówi się o konfederacji grup rasowych, które otrzymałyby większe uprawnienia w rządzeniu. Dla przykładu są projekty założenia oddzielnych i autonomicznych osiedli miejskich dookoła Pretoria i Johannesburg. Również istnieją obecnie osiedla czarnych otrzymałyby szersze uprawnienia samorządowe.

Premier John Vorster jest zwolennikiem takiego rozwiązania sprawy murzynskiej w kraju. Może więc powstać w Afryce Południowej konfederacja samodzielnnych, białych i czarnych, jednostek samorządowych, jakby stanów.

DZIAŁ Kobiet



Dwuczęściowy kostium kąpielowy z drelichu (denim) w kolorze granatowym lub czarnym.

Wiosenne Sprzątanie

Na wiosnę wiele gospodyń przystępuje do gruntownych porządków. Od czego więc zacząć? Oczywiście od skompletowania sprzętu i środków myjących i czyszczących. Odpowiedni ich zestaw bardzo nam to zadanie ułatwi.

Zacznijmy od sprzętu. Niezbędne są szczotki na kiju do zamiatania i szorowania. Jeżeli mamy podłogi pastowane dobrze się mieć froterkę. Jeśli nie mamy elektroluksu, może być specjalna szczotka do czyszczenia dywanów i chodników. Są także specjalne szczotki do czyszczenia obić meblowych. W sklepach na ogół różnego rodzaju szczotek nie brakuje i warto sobie taki zestaw do sprzątania skompletować.

Niezbędny jest również komplet ścierek. A więc linianych do mycia okien i mebli malowanych olejno, flanelowych do ścierania kurzu z mebli politurowanych i bawełnianych najlepiej luźno tkanych do mycia podłóg. W sklepach ze sprzętem gospodarstwa domowego jest bogaty wybór różnego rodzaju gąbek i ścierek do mycia wanien zlewozmywaków. Oczywiście na ściereki możemy także wykorzystać różnego rodzaju gałganki ze starych ścierek, ręczników, bielizny itp. Wszystkie ściereczki powinny być jednak obrębione, a po sprzątaniu wyprane i schowane.

Potrzebne są ze dwie miski, wiadro jedno lub dwa, trzepaczka. Miski i wiadra mogą być plastikowe, jest ich w sklepach duży wybór.

Ze skompletowaniem różnego rodzaju proszków do mycia i szorowania także na ogół nie ma kłopotów. Do

czyszczenia chodników i dywanów istnieją specjalne płyny. Przy gruntownych porządkach przyda się na pewno płyn do mycia szyb. Jest ich kilka rodzajów. Powierzchnie olejne możemy myć także mydłem i wodą z dodatkiem niewielkiej ilości amoniaku. Do szorowania emaliowanych zlewów i urządzeń sanitarnych jest też płyn odpowiedni. Do mycia naczyń, talerzy ozdobnych, wazonów, popielniczek, można używać któregoś z płynów do mycia naczyń.

Srodki i sprzęt to jednak jeszcze nie wszystko. Ważna jest także organizacja pracy podczas sprzątania. Najlepiej zacząć od usunięcia i pochowania wszystkich przedmiotów, które przeszkadzają w czasie sprzątania, mogą się stłuc, zniszczyć. Zdejmujemy więc serwety, firany, dywan, różne przedmioty ozdobne, najlepiej zdjąć także obrazy. Następnie omyamy ściany z kurzu i pajęczyn, myjemy okna, żyrando, parapety, drzwi miękką i wilgotną ściereczką założoną na szczotkę, lekko zbieramy kurz podłogi. Potem czyszcimy, odświeżamy meble, na końcu czyszcimy podłogi.

Po sprzątaniu zawieszamy w oknach świeże firanki, kładziemy czyste serwety, narzuty, poduszki, zawieszamy odkurzone i umyte obrazy i ustawiamy umyte i oczyszczone wazony, popielniczki i inne przedmioty.

Tak sprzątnięte mieszkanie będzie pachniało świeżością i czystością nawet bez kwiatowego odświeżacza powietrza, który sprzątań, niestety, nie zastąpi.

Narodowicz

Folia w Naszej Kuchni

Folia aluminiowa ma tylko jedną wadę — dość wysoką cenę, poza tym — same zalety. Ponieważ nie reaguje z produktami, nie przepuszcza powietrza, wody, światła, jest idealnym opakowaniem wszystkich produktów spożywczych, także łatwo psujących się, przechowywanych w lodówce. Można w folię zwinąć chleb zakupiony na dwa dni (nie czerstwieje i nie wysycha), wędliny, ser, mięso surowe lub pieczone. Można ją doskonale wykorzystać do przykrywania naczyń odstawianych do lodówki z gotową potrawą. Nadaje się świetnie do pakowania kanapek na kilkugodzinną wycieczkę, czy nawet na dłuższe podróże.

Jest niezastąpiona do pieczenia ciast w domu. Zapobiega przywieraniu ciasta do dna i boków wyłożonej nią

Rady Praktyczne

* Zelazko, na którym pozostały ślady z poprzedniego prasowania (na przykład przyklejony krochmal) czyszcimy wilgotną szmatką skropioną octem.

* Przykre zapachy w kuchni, powstałe po gotowaniu kapusty, parowaniu ziemniaków, spaleniźnie usuwamy za pomocą odświeżacza powietrza. Można go nabyć w sklepach gospodarstwa domowego.

Aby uniknąć przypalenia mleka, należy przed gotowaniem wypłukać garnek, zimną wodą.

formy, chroni już upieczone przed wyschnięciem. Na dwukrotnie złożonej folii z zawiniętymi brzegami, można, jak na blasze, upiec ciasto lub mięso. Jest to szczególnie przydatne na biwaku, nad rzeką, czy w lesie.

Folia aluminiowa znalazła też szerokie zastosowanie w żywieniu dietetycznym, bo umożliwia urozmaicenie potraw. Przygotowane półprodukty, na przykład uformowany filet rybny, kawałek kurczęcia, porcje białego mięsa bitego lub mielonego można upiec w kawałku folii, bardzo cienko posmarowanej olejem. Pieczony produkt szybko mięknie, nie tworzy się na nim trudnostrawna, rumiana skórka niewskazana dla ludzi chorych, jest lekkostrawny, bo nie nasycony tłuszczem, zachowuje jednak dobry smak, soczystość.

Folię można także wykorzystywać do przyrządzania niezwykle atrakcyjnych potraw dla ludzi zdrowych, na przykład na jakiejś przyjęcie. Kawalki folii zawijamy tak, aby brzoży zachodziły na siebie i dały się zawinąć w obręb. Potrawy zapiekane w folii podajemy na stół w pakietkach, każdy rozwija je sam po przełożeniu na swój talerz. Aby folia nie przywierała do produktów należy arkusik przed ułożeniem porcji mięsa cieniutko posmarować olejem.

Kto choć raz spróbował pakować w folię aluminiową czy zapiekał w niej potrawę, wie, jak przydatna jest ona w gospodarstwie domowym.

Studencka Polonia

Zapytujemy naszych Czytelników czy słyszeli o "Association for the Advancement of Polish Studies" (Towarzystwo dla Popierania Studiów Polskich)? Czy jeśli coś słyszeli, poparli je w jakiś sposób? Jak to się często zdarza u nas, grupa ludzi dobrej woli i wielkiej bezinteresowności tworzy coś dla wspólnego dobra, a reszta przygląda się temu obojętnym okiem albo zgoda nic o tym nie wie. Jest to przypadek AAPS.

Powstało ono w r. 1973 w wyniku sympozjum poświęconego nauczaniu języka polskiego w Stanach Zjednoczonych. Po tym zebraniu założycielskim w Alliance College, w Cambridge Springs, ukonstytuowało się ono w grudniu tego roku w Chicago. Wyzaczyło sobie ambitny cel "of promoting and publishing all forms of Polish Studies in the broadest sense of the word..."

Działa już cztery lata właściwie dzięki jednemu człowiekowi, prezydentowi Alliance College, dr Hermanowi Szymańskiemu. Pełni on ofiarnie do dzisiaj funkcję sekretarza AAPS i redaktora biuletynu AAPS Newsletter. Zorganizował kilka występów publicznych o charakterze naukowym, jak sesje na temat "Polish Contributions to the avant-garde ideas in World Literature," która wchodziła do programu dorocznego zjazdu MLA (Modern Language Association), w końcu ub. roku, w Nowym Yorku. W tej chwili, dr Szymanowicz przygotowuje się na zjazd, który się odbędzie w październiku w Washingtonie sympozjum o polskiej literaturze emigracyjnej, bodaj pierwsze tego rodzaju sympozjum w Ameryce i na świecie. Udział w tej arcyciekawej imprezie przyrzekł piarsze i uczeni: Danuta Mostwin, Czesław Miłosz, Tymon Terlecki, Wiktor Weintraub i inni.

To wszystko i inne plany w zakresie pilnie potrzebnych wydawnictw jest "one man show," stoi uporem i trudem jednego człowieka. Ale i on nie może sam jeden przełamać obojętności, którą Polonia kwituje jego wysiłki. Na ostatnim walnym zebraniu AAPS postanowił zrezygnować z samodzielności organizacyjnej i afiliować się do AAASS (Association for the Advancement of Slavic Studies).

Nie jest to tragedia, ale oznacza jeszcze jedno poddanie studiów polskich pod supremację studiów rusycystycznych. Rusycystyka dominuje wszędzie, wysuwa się wszędzie naprzód, wszędzie "steals the show" i wszystkie płynące z tego korzyści.

Naszym zdaniem ciągle nie jest zapóźno, by wesprzeć organizację polską, zapewnić jej siłę i niezależność pod cudzym dachem. W nadziei, że znajdują się ludzie (nauczyciele, działacze oświatowi, studenci a także po prostu miłośnicy kultury polskiej), którzy to zrozumieją, podajemy adres niestrudzonego sekretarza AAPS: dr Herman A. Szymański, Alliance College, Cambridge Springs, Pa. 16403.

Może nie od rzeczy będzie uspokoić strach o kieszeń. Składka zapewniająca wszystkim prawa członkowskie i wydawnictwa AAPS wynosi \$5.00, dla studium młodzieży po \$2.50. Nawet przy inflacji i zagrożeniu podwyżki cen gazoliny można to wytrzymać.

W związku z zbliżającym się końcem roku akademickiego 1976/77 i otwarciem zapisów na nowy rok 1977/78, Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Nowy York ogłosił "Apel do Rodziców i Studentów Polskich." Jest to jedna z najbardziej rozumnych, trafiających w istotę rzeczy wypowiedzi oficjalnych, jaką mieliśmy sposobność czytać w ostatnich czasach. Przytaczamy ją prawie w całości.

"Zbliża się okres składania podań na studia w college'ach i uniwersytetach. Dla wielu studentów polskiego pochodzenia jest to decyzja, która może przesyłać o przyszłym ich miejscu w społeczeństwie amerykańskim, a więc także o miejscu polskiej grupy etnicznej.

Mimo że ilość młodzieży polskiej idącej na wyższe studia zwiększa się z każdym rokiem, a polskie nazwiska widoczne są na wyższych stanowiskach federalnych i w Kongresie, nasze możliwości wciąż nie są w pełni wykorzystane. Zbyt wielu utalentowanych młodych Polaków idzie do pracy zarobkowej, zamiast na wyższe studia. Często rodzice lub sąsiedzi odradzają wybór dalszej nauki, częściej jednak przyszli studenci zbyt szybko zrażają się trudnościami biurokracjami lub dyskryminacją.

Komisja Oświatowa przy Kongresie Polonii Amerykańskiej zwraca się z

serdecznym apelem do rodziców polskich o zachęcanie swych dzieci do dalszych studiów. Rodzice nie powinni się martwić o pieniądze. Liczne stypendia i łatwa pomoc finansowa stanu ułatwia obniżenie kosztów studiów. Istnieją College'e i uniwersytety w mieście i w stanie Nowy York, które w ogóle nie pobierają opłat.

Niektórzy spośród kandydatów na wyższe studia napotykać na różne trudności. Dochodzą do nas informacje o przykładach dyskryminacji przy przyjmowaniu studentów polskiego pochodzenia. Dyskryminacja ta objawia się w różnej formie, najczęściej ukrytej.

Komisja Oświatowa przy Kongresie Polonii Amerykańskiej zwraca się do tych studentów polskiego pochodzenia, którzy spotykają się z trudnościami, o poinformowanie nas listownie. Podejmiemy akcję. Dyskryminacja przeciwko polskiej grupie trwała do czasu — nareszcie jest czas, aby tysiące polskich studentów rozwinęło swoje możliwości i udowodniło nasz potencjał naukowy. Niechaj rok 1977 będzie rokiem polskim na uniwersytetach i w college'ach amerykańskich."

W naszym stanie i w jego metropolii, która jest jakoby "Stolicą Polonii" nikt się nie zatoszczył tymi sprawami, ważnymi na daleką metę. My ciągle, aż do znużenia zajmujemy się "Polish jokes," zużywamy na walkę z nimi czas i energię. Młodzież, studiami polskimi, kształceniem świadomych swego dziedzictwa obywateli tego kraju, właściwie nikt się nie zajmuje. Również pomoc materialna dla pragnących studiować nikogo nie martwi poza Polsko Amerykańskim Funduszem Stypendialnym, który niezmordowanie dźwiga na swoich barkach jego "application chairman" inż. Jerzy Jeziorański i ciągle skromną akcję stypendialną Rycerzy Dąbrowskiego, który zainicjował dr Wajda. Jedno tylko wygląda trochę lepiej na naszym terenie: niema dyskryminacji studentów polskiego pochodzenia. Dochodzą echa, że dyskretnie stosują taką dyskryminację szkoły medyczne. Ale kto jest powołany do zebrania wiadomości i zbadań tej sprawy, energicznego przeciwdziałania w konkretnych, sprawdzonych przypadkach? "Polish jokes" są ważniejsze...

Ciekawostki z Chicago Circle:

W dwóch numerach miesięcznego biuletynu wydawanego przez Polish Arts Club (za marzec i maj) jego redaktorka p. Mary Ann Pankiewicz ogłosiła obszerny wywiad z prof. Nicholosem Moravcevicem o studiach polskich w Departamencie Sławiściecznym UICC.

Prof. Frank Mocha przejął przewodnictwo chicagowskiego Arts Club z rąk p. Stefani Gondek, która pozostała jako "Executive Secretary," odpowiedzialna za imprezy Klubu.

Kol. Zdzisław Sierżputowski zdał egzamin dyplomowy na stopień magisterski (M.A. in Polish Heritage). Do następnego Tygodnia. A. R.

W Sobotę Zabawa Wiosenna Polskiej Szkoły w Niles

Już w tę sobotę, 21 maja, Stow. Rodziców i Nauczycieli Polskiej Szkoły im. Paderewskiego w Niles urządza wielką zabawę wiosenną, na którą zaprasza całą Polonię. Zabawa odbędzie się w audytorium szkoły Our Lady of Ransom, pnr. 8300 N. Greenwood Avenue, w Niles.

Grać będzie orkiestra "Casanova Trio", bufet i bar na miejscu, dochód oczywiście na utrzymanie szkoły. W sprawie biletów i rezerwacji prosimy telefonować na numery: 698-3549, 965-5675 lub 235-2323. Początek o 8-ej wieczorem.

Zebranie Tow. Łączność Polek

Tow. Łączność Polek Grupa 22-ga Związku Polek w Am. odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 22 maja, łącznie z obchodem Dnia Matek. Zebranie to odbędzie się w dolnej sali domu ZPA, pnr. 1309-15 N. Ashland Ave., o godzinie 1:30 po południu. Członkinie proszone są o liczne przybycie, będzie zdane sprawozdanie z naszego 75-lecia. Następne zebranie odbędzie się aż we wrześniu. — F. Druške, prezeska; M. Milas, sekr. prot.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Council 139 P.:N.A. Bowling League

FINAL TEAM STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Chuck's Wagon	59	43	78
Fara's Insurance	58	44	77
Ted's Place	54	48	74
Geo. & Dot's Lounge	54	48	72
Sliz Foods	50	50	68½
Krupa's Tavern	54	48	68
Club Mono Lounge	49	53	67½
Wheels S.A.C.	51	51	66
2nd Federal	44	58	65
Dr. Blazewicz	44	58	58
Dick Peter Motors	41	61	54

Its Official — our defending champions Chuck's Wagon have repeated as champions. The Wranglers took the title as they downed a strong Fara's Insurance for a pair of games and three points in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. W. Mason was the star with a hefty 234-635 for the victors while J. Kwiatkowski paced the youngsters for Fara's with 582.

Fara's 955 957 990 2902
Chuck's 1001 1071 935 3007

C. Rzeszut's 222-567 paced Geo. & Dot's Lounge to a pair of games and three points over the rough Ted's Place. Mr. Ted Sosnowski of Ted's Place was the best hitting a 505 series.

Ted's 898 995 917 2790
Geo. & Dot's 895 1009 987 2891

Dr. Blazewicz Five continued their late drive as they stopped the strong Dick Peter Motors for two games and three points. E. Jerzak was the heavy for the Optometrists with 555 while the youngster P. Piotrowski led the efforts for the losers with 482.

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

FINAL STANDINGS

	W.	L.	Ave.
Stubby's Tap (Champs)	61	41	770
Zilka Men's Wear	57½	44½	794
Sojka Funeral Home	5a6	46	778
Urbaszewski F. H.	55½	46½	798
Checkline Inc.	52	50	790
Holy Name #2	49½	52½	759
Holy Name #1	49	53	755
Gut's Tavern-Hall	46½	55½	795
Jear's Place	46½	55½	758
Matec Funeral Homes	36½	65½	723

HIGH TEAM 3-GAMES

Urbaszewski	3139
Zilka	3117
Malec	3105

TEAM HIGH GAME

1. Urbaszewski	1106
2. Zilka	1101
3. Jean's	1070

HIGH IND. 3-GAMES

Stan Pyka	259
Terry Henter	255
R. Partipiko/Joe Miaso	246

HIGH IND. GAME

Joe Miaso	649
Jim Rybka	645
Ed Wolford	645

TOP TEN

Ray Kosmicki Jr.	181.11
Stan Czernski	175.20
Jim Zachacki	174.76
Joe Miaso	174.41
Roger Loeding	171.83
Stan Pyka	168.83
Jerry Ochab	166.65
Frank Partipillo	166.29
Terry Henter	164.9
Rich David	163.90
Ed Wolford	163.86
Ted Nasternak	163.44

1st Place Stubby's Tap

Ted Nasternak
Ken Bulinski
Ed Janiszewski
Frank Winiarski
Jim Zachacki (Capt.)

2nd Place Zilka Men's Wear

Wayne Ochab
Stan Pyka
Eddie Perez
Rich David
Jerry Ochab (Capt.)

3rd Place Sojka F. H.

Joe Fitzpatrick
Chet Bach
Ben Trungale
Gene Giers
Roger Loeding (Capt.)

Lge. High Ave. Ray Kosmicki JR.	181
Lge. High Series Joe Miaso	649
Lge. High Game Stan Pyka	259

Most Improved Bowler

Eddie Perez	15 Pins
High game W/Hdep Ed Januszki	274
High Series W/Hdep Dave Hoffman	720

Thanks to all the sponsors and bowlers for a fine year. Don't forget us in the Fall.

Ches. Bach, pres., Hank Smith, v-pres., Stan Czernski, treas., Joe Miaso, secy.

Motors	787	722	729	2238
Blazewicz	927	933	988	2848

Fred Siwiec continued his strong scoring hitting 231-597 to aid Club Mono Lounge to a pair of games and three points over 2nd Federal. S. Cosino was the best for the losers.

2nd Federal	850	775	792	2417
Club Mono	818	848	884	2640

Sliz Foods resumed their green giants roles as they upset the Wheels SAC for a double win and three points. The V.O. kid R. Przyzycy was in fine form as he tallied 243-652 for the winners and R. Jablonski maintained his sharp style with a 529 tally.

Wheels	902	960	905	2767
Sliz	899	1015	1021	2935

F. Sier held a strike show as he led Lesh's Lounge with a hot 530 series to down Krupa's Tavern for a double win and three points while F. Hartig hit the target with a 547 tally for the losers.

Krupa's	958	939	882	2749
Lesh's	953	1049	904	2906

SPECIAL

Your secretary Stanley Wojtowicz wishes to thank the sponsors and bowlers for the full cooperation thru the season and also the following Officers of the League: Mrs. Surdej, Anthony Rudcki, Walter Sowa and President Gus Kmak.

Stanley Wojtowicz, secretary

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku

MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.

DR. W. SIKORA, Producent

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. do 6 wieczorem
W Soboty 4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALEWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7:0

Kryzys Naftowy Nieunikniony

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nomiki światowej w znacznym stopniu na inne niż ropa naftowa surowce energetyczne, przede wszystkim na węgiel. Stany Zjednoczone powinny zwiększyć czterokrotnie wydobycie węgla aby móc eksportować surowiec do Japonii i Europy. W ten sposób zmniejszono by ogólne zapotrzebowanie na naftę.

Kraje uprzemysłowane o precyzyjnej technologii winny także w większym stopniu zacząć korzystać z energii atomowej oraz słonecznej. Inwestycje w tym zakresie winny być wynagradzane przez rząd bodźcami ekonomicznymi.

Według opinii ekspertów, którzy pracowali nad powyższym zagadnieniem, rządy powinny przystąpić do natychmiastowej akcji, podejmując pozytywne kroki w sferze energii. Mimo to, nie ma gwarancji, że przedsięwzięcia te będą jeszcze na czas. Społeczeństwo ze swej strony musi

podporządkować się dyrektywom odnośnie oszczędności źródeł energii. Ekonomiczne wykorzystanie dostępnych surowców jest jednym z zasadniczych warunków sprostanja później trudnej sytuacji gospodarczej.

Senat Stanów Zjednoczonych tymczasem zdecydowaną większością głosów zatwierdził propozycję utworzenia nowego departamentu w rządzie, tj. Departamentu Energetyki. Za dwa tygodnie nad tym samym wnioskiem będzie głosować Izba Niższa i nie ulega raczej wątpliwości, że propozycja ta przejdzie.

Nowopowstały departament, na którego czele stanie James R. Schlesinger — obecnie doradca Prezydenta w sprawach energetycznych — skonsoliduje szereg agencji federalnych, które działają oddzielnie lecz w tej samej sferze. W skład departamentu wejdą zatem: Federal Power Commission, Energy Research and Development Administration oraz Federal Energy Administration.

Sudan Wydalil Agentów Moskwy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

stanu.

Te anty-sowieckie pociągnięcia zaogniły na nowo kryzys sudańsko-sowiecki, który rozpoczął się w 1971 roku, gdy sudański prezydent Jaafar Numeiry oskarżył ZSRR o popieranie krótkotrwałego i zlikwidowanego spisku wojskowego, wymierzonego w jego rząd.

Numeiry objął władzę w Sudanie, największym kraju afrykańskim (prawie milion mil kwadratowych), w maju 1969 roku i zaraz potem zaczął otrzymywać pomoc sowiecką w uzbrojeniu. Pierwszą "ekspedycją" wojskową przybyli z Sowietów w 1970 roku. Po zlikwidowaniu spisku w 1971 roku, Moskwa znacznie ograniczyła swoje dostawy uzbrojenia i Sudan

zaczął szukać pomocy w krajach zachodnich — głównie we Francji i w Stanach Zjednoczonych. Równocześnie państwa zachodnie i bogate kraje arabskie obiecały Sudanowi pomoc w rozwoju gospodarczym i uzbrojeniu.

Po wydaniu zarządzenia o wydaleniu sowieckich "ekspertów", Numeiry udał się z oficjalną, trzydniową wizytą do Francji, gdzie — jak się wydaje — już podpisał umowę o zakupie broni francuskiej.

Z Paryża sudański prezydent ma polecić do Alexandrii na rozmowy z egipskim prezydentem Anwarem Sadatem, który już w lipcu 1972 roku pozbył się 15,000 żołnierzy sowieckich i analogicznych — jak w Sudanie — "ekspertów", prowadzących krecią robotę. W zeszłym roku Sadat jednostronnie anulował egipsowski "traktat przyjaźni".

Numeiry jest świadom, że ZSRR stara się za wszelką cenę utworzyć swój mocny przyzwołek na lądzie afrykańskim, wykorzystując w tym celu sąsiadujące z Sudanem Etiopię. — Na początku tego roku Numeiry oskarżył Etiopię o szkolenie wojskowe tysięcy buntowników sudańskich i przygotowywanie ich do inwazji i odwołal swego ambasadora z Addis Abeby.

Etiopia ze swej strony oskarżyła Sudan o wspomaganie separatystów w Erytrei.

Kat ze Lwowa

Moskwa. (UPI) — Komsomolska Prawda" donosi, że został ujęty i skazany na śmierć przez rozstrzelanie zbrodniarz wojenny Andrei Jakuszew, który zdobył ponurą sławę kata w Stalagu 328 we Lwowie, w którym zmarło z wycieńczeń lub zostało zamordowanych 140 tysięcy sowieckich jeńców wojennych. Jakuszew był w tym obozie znany z okrucieństwa szefem straży obozowej.

Od zakończenia wojny zbrodniarz ukrywał się i maskował jako "zwykły robotnik". Na liście najbardziej poszukiwanych zbrodniarzy wojennych figurował pod numerem 43.

Polak — Bohaterem Narodowym Kuby

Karol Rolof-Miałowski urodził się w roku 1842 w Polsce, zmarł w 1907 r. na Kubie. Jest narodowym bohaterem kubańskim, który prawie całe życie poświęcił walce o wyzwolenie wyspy spod panowania hiszpańskiego. Do Hawany przybył w roku 1868, by wraz z Jose Marti stanąć na czele wojny dziesięcioletniej.

W 1869 r. podczas działań wojennych w prowincji Las Vias został awansowany na polu walki do stopnia generała-majora, otrzymując równocześnie nominację na szefa sztabu Ejercito Libertador — Wojsk Wyzwolenia Kuby. Uznano go za najzdolniejszego dowódcę armii.

Po upadku powstania zbiegł do Stanów Zjednoczonych, by w konspiracyjnym ośrodku Rewolucyjnej Partii Kuby na Florydzie przygotowywać nowe powstanie przeciwko Hiszpanom. W 1895 r. ponownie został obwołany naczelnym wodzem walk, które doprowadziły do utworzenia państwa kubańskiego. W pierwszym rządzie Kuby Karol Rolof, bo pod tym nazwiskiem występował, objął tekę ministra skarbu. W roku 1961 wmurowano w Hawanie tablicę ku jego czci.

100 Tysięcy Ludzi w Łagrach Mozambiku

Londyn. (DP) — W związku z niedawną wizytą przewodniczącego prezydium najwyższego sovietu, Podgornego, w marksistowskim Mozambiku, Rosjanie dosyłają do tego kraju coraz więcej sprzętu wojskowego. Broń jest przeznaczona na walkę z Rodezją.

Ugrunowanie sojuszu wojskowego między Maputo i Moskwą wzmogło terror stosowany przez komunistycznego dyktatora Machela wobec ludności murzyńskiej podejrzewanej o nieprawomyślność. Wobec tego, że więzienia są przepełnione, rozbudowano system łagrów, które nazwano zakładami reedukacyjnymi.

Według zeznań uchodźców przybyłych do Unii Południowo-Afrykańskiej i do Lizbony liczba tych łagrów wynosi 24. Zapędzono tam 100 tysięcy osób, nie tylko mężczyzn, ale także kobiety i dzieci. W łagrze Base Gugunhana większość więźniów stanowią kobiety. Zdaniem zbiegłego studenta murzyńskiego, Ildo Vagas, kobiet jest w tym łagrze kilka tysięcy. Szczególnie nieszczęśliwe są matki zmuszane do ciężkiej całodennej pracy i nie mające czasu na zajęcie się dzieckiem. Śmiertelność w obozach jest olbrzymia.

Wiele łagrów nie ogrodzono drutem kolczastym, gdyż umieszczono je w

dzikiej dżungli. Toteż mało kto odważa się uciec, gdyż wszyscy boją się drapieżników i jadownych węży. W stosunku do młodych kobiet strażnicy dopuszczają się okrutnych gwałtów.

Inny student murzyński opowiedział, że zamknięto go w łagrze Chicualacuala, koło granicy rodezjskiej. Przebywał tam 500 osób pod gołym niebem. Więźniowie nie mają ani mieszkania ani nawet kołdry, by się w nocy nakryć. Łagrowników zapędzono do rąbania drzew i kopania latryn.

Jeść dawano dwa razy dziennie; była to zupa i kawałek suszonej ryby. Tych, którzy odmawiali pracy bito, a później wieszano na drzewach. Ucieczka jest trudna, ale czasem się udaje.

Słowa te potwierdził były żołnierz portugalski, 33-letni Leonel Baptista. "Dostrzegłem — opowiadał — że zmarłych chowano daleko od obozu. Zgłosiłem się na ochotnika do zespołu grabarzy. Roboty było coraz więcej, bo żniwo śmierci jest przerażające. Któregoś dnia udało mi się zmylić czujność straży i ucieklem. Wędrowałem przez dżunglę kierując się ku granicy Unii Południowej Afryki. Tam się mną zaopiekowano i konsul Portugali dał mi bilet samolotowy do Lizbony. (fe)

Tajemnice Robotników Tureckich w Niemczech Zach.

Londyn (D.P.) — Praca w NRF jest b. ceniona przez robotników z krajów o niskiej stopie życiowej. O zatrudnienie w Niemczech Zachodnich ubiegają się zwłaszcza Turcy. Podejmują się każdej, najcięższej pracy, a zarobki w markach uważają za wyjątkową szansę życiową.

Od roku 1973-74, gdy rozpoczął się powszechny kryzys gospodarczy, napływ robotników cudzoziemskich do NRF został wstrzymany. Wielu powróciło do krajów macierzystych, a między tymi, którzy pozostali, wybuchło ostre współzawodnictwo. Jego formą stał się coraz gwałtowniejsze.

Ujawnił to pewien agent, który potajemnie sprowadzał robotników tureckich i wyrabiał im pracę. Treść jego oskarżenia, wystosowanego do komendy policji w Bonn, ogłosiła prasa.

Pośrednik, który od szeregu lat zajmował się rekrutacją robotników lewantyńskich, przytacza kilka wypadków przypominających poczynania sycylijskich jacek mafijnych w Ameryce. Od dłuższego czasu masowo przemycało do NRF robotników z Turcji i zatrudniało ich w różnych przedsiębiorstwach za wynagrodzeniem niższym od przysługującego Niemcom.

Największe niebezpieczeństwo dla tych praktyk stanowiły śmiertelne wypadki przy pracy. Trzeba było jak najprędzej pozbyć się nieboszczyka, by nie wyszło na jaw, że pracował nielegalnie. Jeżeli wypadek wydarzył się przy wielkich pracach

budowlanych, to ofiarę od razu zamurowano.

I tak np. w fundamencie centrali atomowej w Biblis, koło Frankfurtu, zamurowano w cementcie zwłoki niejakiego Imbrachima Selnona. Również stadion Olimpijski w Monachium pochłonął w roku 1972 zwłoki kilku Turków, którzy tam pracowali, po czym ślad po nich zaginął.

W roku 1974 robotnik, Achmed Kocic, został zamurowany w cementowym pilastrze autostrady między Kolonią i Olpe. Robotnik ten wcale nie padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku; domagał się tylko wyższej płacy i groził że zadenuncjuje przedsiębiorcę odmawiającego mu podwyżki.

Na śmierć skazali go towarzysze obawiając się że wszyscy stracą zarobek. Na każde opróżnione miejsce pracy czeka kilku cudzoziemców, a walka o robotę jest brutalna bezwzględna.

Władze policyjne przyjęły do wiadomości doniesienie, ale oświadczyły że jest mało prawdopodobne, by robotnicy skazywali potajemnie na śmierć swych kolegów. Zdaniem policji każdy cudzoziemiec ma jakichś znajomych, więc jego zniknięcie nie może ujść niezauważone.

Odpowiedział na to w prasie agent — Włoch, który trudnił się dawniej rekrutacją robotników cudzoziemskich. Stwierdza on, że "policja Niemiec nigdy nie miała do czynienia z mafią i nie wie co to jest vendetta i omerta (nakaz milczenia)". (fe)

Gnębienie Kościoła Katolickiego Na Węgrzech

Londyn. (D.P.) — Węgry nie są wprawdzie w tym samym stopniu katolickim krajem co Polska, bo katolicy stanowią tam tylko dwie trzecie ludności, jednak postawa katolickiego Kościoła jest dla tamtejszego reżymu komunistycznego również bardzo ważna.

Po zgonie węgierskiego prymasa-banity, kardynała Mindszenty'ego doszło do pozornej zgody między rządem i Kościołem ale ostatnio to współżycie znów się psuje. Wynika to z wypowiedzi zarówno wiedeńskiego kardynała Koeniga, jak nowego prymasa węgierskiego, arcybiskupa Lekai, intronizowanego w lutym ubiegłego roku. Wprawdzie w przeciwieństwie do Czechosłowacji, wszystkie 22 biskupstwa są znów obsadzone, ale walka reżymu z religią jest kontynuowana, choć nie jest tak brutalna — jak w CSRS.

Prymas Lekai, który jeszcze we wrześniu ub. roku ręczył za zasadniczą lojalność Kościoła w stosunku do państwa i partii, ostatnio skarżył się, że w szkołach powszechnych zaledwie — 6.7% uczniów otrzymuje lekcje religii, że podczas dozwolonych raz na tydzień jednogodzinnych lekcji religii w kościołach nie wolno używać książek, stawiać pytań i robić notatek, że lekcje te są kontrolowane i że pod naciskiem wiele rodziców swoje dzieci i z tych lekcji wycofuje.

Urząd wyznań zażądał usunięcia 4 kleryków, którzy nagrali na taśmę pogrzeb kardynała Mindszenty'ego oraz karnego przeniesienia 27 kapłanów, którzy w piśmie do swego biskupa skarżyli się na szykany oraz na działalność tak zwanych "księży pokoju", odpowiedników polskich "księży-patriotów". Sytuację pogarsza, jak wszędzie, niedostateczna ilość zgłoszeń do seminarium duchownych. Węgry węgierski zrezygnował z otwartej walki z Kościołem, ale krewnej akcji, ułatwionej przez układ, nie poniechał. (Kage)

Kurs Prawa Jazdy w Jęz. Polskim

Driver Improvement School zawiadamia o rozpoczęciu drugiego kursu teoretycznego w języku polskim w godzinach rannych, dla tych, którzy pracują wieczorami. Zajęcia przygotowawcze do egzaminu o prawo jazdy rozpoczyna się we wtorek, 24 maja, od 9:30 rano do 12:00, pod adresem 321 N. La Salle, na piątym piętrze, pokój 507. Bezpłatne kursy składają się z 4-ch sesji, po dwie i pół godziny każda.

Instruktorom w środy — podobnie jak na kursach wieczorowych w czwartki — będzie funkcjonariusz z Wydz. Drogowego Policji. Po bliższe informacje telefonować: 443-6010 pomiędzy 9-tą rano a 3-cią po południu.

Niezwykła Wystawa w Małym Mieście

Na Uniwersytecie Wisconsin — Stevens Point miała miejsce wystawa grafik artysty polskiego Pochodzenia, Thomasa F. Hunta. Ekspozycja ta była wydarzeniem kulturalnym w tutejszym środowisku.

Thomas Frank Hunt, Amerykanin polskiego pochodzenia (trzecia generacja), urodzony 21 lipca 1945 roku, studiował na tutejszym uniwersytecie. Tytuł magistra osiągnął na uniwersytecie stanu Wisconsin, w Madison, w roku 1975 w kilku dziedzinach grafiki i drukarstwa artystycznego, a także w fotografii i nauczania sztuki tutejszego uniwersytetu. Swoje zainteresowania nie ogranicza jedynie do grafiki, zajmuje się również rzeźbą, artystycznym spawalnictwem oraz artystycznym odlewem aluminiowym. Brał udział w dziewięciu międzynarodowych wystawach oraz dwunastu regionalnych, z których ostatnią była wystawa na Uniwersytecie Wisconsin — Stevens Point. Od roku 1975 otrzymał aż sześć nagród, między innymi w Miami, Los Angeles, Lubbock (Texas) i Santa Barbara (Calif.). Pisano o nim wielokrotnie w pismach fachowych.

Dorobek Thomasa F. Hunta jest duży, zważywszy, że odbył on normalną służbę wojskową (był także w Wietnamie), następnie studiował i pogłębiał swoje zainteresowania, wreszcie, że żyje w środowisku, które nie wpływa dodatnio na rozwój żadnej sztuki, a nawet finansowo nie może wspierać jego rozwoju artystycznego, nie mówiąc już o jakichkolwiek skupiskach artystycznych. Sądzę, że Hunt czuży się świetnie w artystycznym środowisku Greenwich Village w Nowym Yorku, w Los Angeles czy innym wielkim mieście, gdzie łatwiej o pracę w swoim zawodzie, a co za tym idzie — o rozwój talentu i zamierzeń artystycznych.

Jego grafiki, pełne łagodnych światłocieni, miękkiego rysunku imponu-

Kalendarzyk Posiedzeń

PIĄTEK, 20 MAJA

"Tow. Synowie Wolności," Grupa 694 ZNP zawiadamia wszystkich członków o posiedzeniu miesięcznym, które odbędzie się 20-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Sekretarz finansowy będzie przyjmował opłaty za ubezpieczenie już od godziny 6:15 wieczorem.

Zarząd gorąco apeluje o jak najliczniejszy udział członków i przyjaciół.

P. Marud, prezes; W. Kowalski, sekr. prot.

NIEDZIELA, 22 MAJA

Klub Piłzno i Okolice zawiadamia członkowstwo, iż ostatnie przedwakiacyjne zebranie klubu odbędzie się w niedzielę, 22 maja, o godzinie 2-jej po południu, w sali Kościuszk Parku, pnr. 2732 N. Avers Ave. Po posiedzeniu będzie podana kawa i ciasto. — Zofia Piękoś, prezeska; Karolina Grzebień, sekr.

Klub Dołęga odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 22 maja, o godzinie 2:30 po południu, w sali Jana Bezym Memorial, pnr. 6965 W. Belmont Ave. Ponieważ jest dużo ważnych spraw do omówienia, obecność członków jest pożądana. — W. Sowa, prezes; S. Gajos, sekretarz.

Klub Powiatu Mielec odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 22-go maja, o godz. 2-jej po południu, w sali Weteranów, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Prezes K. Pabis wraz z całym zarządem uprasza o liczne przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców. — Kazimierz Pabis, prezes; Helena Bajor, sekr. prot.

Zarząd Klubu Pojawian zawiadamia swoich członków, iż posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 22 maja, w sali pnr. 2258 N. Mango ave., początek o godz. 2-jej po południu. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Jan Rębacz, prezes; Władysław Pucek, sekr. prot.

Tow. Zwycięstwo, Gr. 3152 ZNP, odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 22-go maja, o godz. 2-jej po południu, w sali Domu Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Jest to ostatnie posiedzenie przed odroczeniem się na okres wakacyjny. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. — W. Raginia, prezes; Mary Ann Chmielewska, sekr. prot.

ją równowagę elementów graficznych. Artysta nie przywiązuje często wagi do drobiazgowego, analitycznego studium natury: prace jego, poprzez geometryczne często przedstawienie przedmiotów zbliżone są do kubizmu, w realistycznym, wystronnym przedstawieniu konkretnych zaś — nawiązują do surrealizmu. I jest w tych pracach coś, co przypomina Salvadora Dali, zwłaszcza jego słynny "Pusty krajobraz."

Hunt śmiało operuje płamą, niektóre z jego grafik stanowią kłębowisko tych płam, spletych w ciekawą kompozycję poprzez odważnie zestawiony intrygujący koloryt. Charakterystyczne są jego pejzaże, raz o skróconym, drugi raz o wydłużonym horyzoncie, w których przeważnie eksponuje interesujący go obiekt na pierwszym planie. Thomas F. Hunt przedstawia swoje modele wnikiwie, z wielką ostrością. Jest w tych pracach wyraźnie widoczny powidział: raz dąży artysta do zatracenia linii i operuje płamą, w drugich zaś nawiązuje do realizmu, przedstawiając interesujące go obiekty w sposób naturalny, tak, jakby to uczynił malarz ze szkoły Stanislawskiego czy Paucza. Koloryt prac Hunta jest ścisły, a mimo to oryginalny, żywy i efektowny.

Ciekawe są również graficzne projekty książkowe, jakie wykonał. Cechuje je prostota, dążność do ograniczenia środków graficznych: poprzez klarowność i prostotę przekazu graficznego artysta osiąga ideał harmonijnego powiązania wartości rysunkowych z malarskimi.

Wystawa Thomasa F. Hunta godna była obejrzenia i przyniosła zaszczyt uczelni, którą ją urządziła.

Rafał Rosiński

Korzyść Dla Hut i Środowiska

Zakład Gospodarki Wodnej, działający przy Instytucie Metalurgii Żelaza, był jednym z pierwszych zakładów tego typu, pracujących w ramach instytutów branżowych. Od paru lat Zakład prowadzi badania również w dziedzinie ochrony środowiska. Większość wykonanych w nim prac naukowo-badawczych znajduje zastosowanie w praktyce gospodarczej. I tak np. liczne kopalnie i huty otrzymały tą drogą i technologie oczyszczenia ścieków — z fenolu, cyjanków, zawiesiny i żelazonośnej i in. Huta im. Lenina otrzymała na użytek własny metodę odzysku chronu ze ścieków. Technologie uzdatniania wody obiegowej zostały przekazane kilkunastu hutom, z Hutą im. Lenina, Hutą Zawiercie i Hutą im. Bieruta na czele. Dla biur projektowych wykonano badania hydrodynamiki urządzeń wodnych. W zakresie ochrony atmosfery zakład wykonał badania był śląskich. Przekazano hutom wyuczne dotyczące usprawnienia pracy urządzeń odpływających i zmniejszenia emisji pyłu. Zakład Gospodarki Wodnej prowadzi badania kompleksowe dla przetw. Huty Katowice.

Technika w Służbie Zdrowia

Przed paroma laty w Zakładzie Niskich Temperatur Centralnego Ośrodka Techniki Medycznej powstał projekt konstrukcji krioplikatora — aparatu do przeprowadzania bezkrawnych operacji. Aparat zdał egzamin praktyczny: operacje kriochirurgiczne przy użyciu aparatury z COTM przeprowadzają specjalści w klinicznych ośrodkach Akademii Medycznych Warszawy i Poznania, po technicznych próbach i badaniach fizyczno-biologicznych. Posługujący się nimi lekarze wystawili aparatom dobre oceny.

Układ chłodzący krioplikatora — zasilany ciekłym azotem — powoduje zamrożenie chorej tkanki na czas zabiegu. Zbiornik azotu ciekłego skonstruowany jest na kształt termosu — część urządzenia, którą posługuje się lekarz, przypomina wieki długopis, do którego dochodzą ciekły azot przez sterujący zawór i elastyczny przewód.

Trwają prace — na ukończeniu — nad nowym modelem polskiego uniwersalnego urządzenia do krioterapii. Prototyp takiego urządzenia jest zapowiadany na przełom 1978/79 r.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, śp.

Józefa Gemska

(siostra śp. Antoniny Marek i szwagierka śp. Franciszka Marek)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady przy Parafii Św. Brunona; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18-go maja 1977 roku, o godzinie 3:20 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20-go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona (Msza Św. o godzinie 11-jej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Walenty, brat; Czesław (Laura) Marek, siostrzeniec z żoną; Czesław Gemski, bratanek; Tammy i James, dzieci siostrzeńca; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home. Telefon 735-7521.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus, brat i szwagier nasz, śp.

Franciszek J. Marek

(mąż śp. Antoniny, z domu Gemska)

Członek Tow. Wolności Ludu Polskiego, Grupa 2246 ZNP i członek PAW w Am., Post No. 9, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1977 roku, o godzinie 11:45 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona (msza św. o godz. 11-jej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Czesław (Laura), syn i synowa; Tammy, wnuczka; James, wnuk; Władysław Marek i Antonina Cholewa, brat i siostra wraz z rodzinami w Polsce; Józefa Gemska, szwagierka i Walenty Gemski, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home. Telefon 735-7521.

★ Pomoc Domowa

SPRZĄTACZKA potrzebna — 338-9796.
EXPERIENCED woman for child care and light housework. 677-4138 call evenings.

POTRZEBNA kobieta 4-5 dni tygodniowo, ogólna praca domowa, bez gotowania. Musi rozumieć po angielsku. 6 godzin — \$20. Dzwonić po 4-ej: 286-8533.

DOROSŁA KOBIETA DO OPIEKI NA 4-LETNIM DZIECKIEM.
Wynagrodzenie uzależnione od doświadczenia. Znajomość jez. polskiego jest bardzo mile widziana. Dzwonić tylko między 7 a 8 wieczorem: 889-3880.

FULL TIME 5 days a week housekeeper. Care for infant and general housework. North Shore suburb, close to train station. 3 week paid vacation, references required, some English. 433-2537.

LEKKA praca domowa — gospodyni i towarzyska do dwójga starszych ludzi. Lekkie gotowanie. Wymagane trochę angielskiego. Mieszkanie w pięknym nowoczesnym budynku z windą. Ochładzane. Prywatny pokój, łazienka. Wymagane doświadczenie i referencje. Doskonałe wynagrodzenie. 6 dni. RO 1-1829

GOSPODYNI z zamieszkaniem, opieka nad żoną inwalidką. Referencje. 392-2438

WOMAN FOR GENERAL HOUSEWORK ADULT FAMILY (No Cooking)
Salary — room, board and living quarters — in beautiful River Forest home.
CALL: 369-6528

TOWARZYSZKA dla starszej pani. Zamieszkać. Zapłata do omówienia. 766-9353.

DOCTOR'S FAMILY WANTS LIVE-IN HOUSEKEEPER.
Must like children. Own room. Salary open. Some English necessary. 677-1010.

TO LIVE-IN housekeeper and child care. Good pay. 448-4212.

GOSPODYNI
\$100 — \$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni
ARDEN'S AGENCY
6894 N. Glenwood. Dzwonić po angielsku.
465-1241

KOBIETA DO SPRZĄTANIA 1 DZIEŃ W TYGODNIU
Stala praca przez cały rok. Mała znajomość języka angielskiego. Ładny dom w River Forest. Świetny dojazd.
DZWIŃCIE WIECZORAMI PO ANGIELSKU
771-6822

WANTED FULL TIME HOUSEKEEPER
Go. To care for infant & do general cleaning. North Shore suburb. Near train station. References required. Some English necessary.
433-2537

HOUSEKEEPER
Female live in luxurious N. Side home. Misc. duties. For young couple who entertain. Other help employed. Good salary. Your own suite. Speak English. References required. Call:
944-5211 or 861-0990 Ext. 21

★ Rozmaite

MEBLE do sypialni, oraz stół kuchenny i krzesła, elektryczny magiel. Dzwonić po 6-ej: 434-2680.

MUSZĘ sprzedać: kanapę, radio stereofoniczne AM/FM, stół, lampę, 2 rowery. W doskonałym stanie. 831-4712.

APARAT do ochładzania 5500 BTU, 2 dywany 12 x 9 czerwony i złoty, piec kuchenny gazowy, w dobrym stanie. Dzwonić po 4-ej: 252-7289.

★ CHCĘ KUPIĆ

KUPIĘ stare pianino w dobrym używalnym stanie. 243-2029.

★ Poszukuje Pracy

PRZYJMĘ każdą budowlaną pracę. 772-3128

★ Interesy

OBSŁUGA OGRZEWANIA I OCHŁADZANIA
Dobrzy klienci. Północno-zachodnia dzielnica. 73 Volkswagen Bus. Automatyczny, doskonały na camping. 472-4040
dzwonić w niedzielę lub poniedziałek.

WYTWÓRNIA WĘDLIN NA SPRZEDAŻ
Na południowej stronie miasta. Dobrze prosperujący interes, stała klientela. Posiadamy ekwipunek do wyrobu domowego kielbas. Sprzedaj z powodu przejścia na emeryturę. Cena obniżona na szybką sprzedaż. Pytać o p. Helenę która mówi po polsku. Telefon 586-4132

★ Psy

ZGINAŁ pies — pudel szary, 15 maja, w okolicy Diversey i Lavergne. Wabi się "Muszka". Dzwonić: 622-4503. Nagroda.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, 1632 N. Wolcott. AR 6-5801
POKOJ samotnemu do wynajęcia. Telef. 252-6969.

4 POKOJOWE mieszkanie od 1 czerwca, tylko dorosłym, 4400 zachód—2900 północ. \$175 miesięcznie. 685-1453.

5 POKOJOWE mieszkanie dla 1-2 kobiet. Jackowo. 227-0574.

DOWNERS GROVE
Luksusowe z 1 sypialnią mieszkanie. Dywany, de-luxe kuchnia, ceramikowa łazienka, centralne ochładzanie. Ogładać za umówieniem. Tylko dorosłym. DZWONCIE PO ANGIELSKU PO 6 wiecz.
960-0426

UMEBLOWANE 2½ pokoi, pojedynczej osobie, 2622 Logan Blvd. 276-4525.

4 POKOJOWE mieszkanie na parterze ("garden apt.") — ogrzewane, dla zręcznego małżeństwa w średnim wieku. Przystępne komorne. 889-5485.

POSZUKUJĘ kulturalnego pana na mieszkanie. Blisko Milwaukee—Belmont. 286-6794.

3 POKOJOWE mieszkanie, Jackowo. 384-7753.

DELUXE APARTMENTS
5½ rooms — decorated — appliances. No pets. Adults \$225. North side near lake.
248-3794

★ RUMMAGE SALE

30 RODZIN urzędują wyprzedaż w basemencie. Odzież, przyrządy domowe, rozmaitości. Piątek, sobota i niedziela, 20—21—22 maja od 10 rano do 6 wieczorem. 5335 W. Cullom.

★ Praca

DO USTAWIANIA MASZYN
Przyjmujemy natychmiast do ustawiania maszyn. Wyrobiona firma, która ostatnio przeprowadziła się na przedmieścia poszukuje doświadczonych (3 lata) osób do ustawiania maszyn, którzy pracowali w tym do najmniejszej tolerancji. Nowy zestaw budynków. Świetne świadczenia firmowe włączające udział w zyskach i płatne wakacje po 6 miesiącach. Proszę dzwonić lub zgłaszać się osobiście do Sandra Austin

ALKCO MANUFACTURING COMPANY
11500 W. Melrose Avenue
Franklin Park, Il. 451-0700
Dajemy równe szanse każdemu

MALE OR FEMALE
Applications now being taken for various general office positions — typing and/or book-keeping skills necessary, also must have some knowledge of Polish language. For more information visit our Personnel office at:

6100 North Cicero
or call 286-0500
POTRZEBNY "SUB-CONTRACTOR"
wykonujący prace ciesielskie lub obicia aluminiowe. — Dzwonić: 763-0220 lub 685-9034.

Potrzebny POMOCNIK JANITORA
Dzienna praca — 40 godzin tygodniowo. Oak Park. Ubezpieczenie szpitalne, płatne wakacje. Dzwonić po interview do MR. ROBERTS: 722-1903 lub 383-1784.

NEEDED PERSON WITH GOOD TYPING SKILL.
Also must speak some Polish. South side.
325-7749.

IMMEDIATE OPENINGS IN NORTHBROOK

Midnight to 8 A.M.
Light manufacturing with outstanding working conditions, benefits, & wage package. Experience preferred or will train applicant with high mechanical aptitude to run Warner & Swasey bar and chuckers with other N/C and drilling equipment. Call for appointment.

DEUBLIN CO.
272-6060
AIR CONDITIONED FACTORY

★ Praca żeńska
POTRZEBNA pani do sprzedawania ziółek. Wymagany angielski, polski. 1223 Milwaukee.

POTRZEBNE KOBIECY
Z doświadczeniem przy wykańczaniu futer. Stała praca i dobra zapłata oraz inne świadczenia. — Zgłoszenia: 17 N. State St. — Pokój 909
Tel. 726-0985

KOBIETA DO PRZYGOTOWYWANIA SAŁAT
potrzebna do restauracji na piątki i soboty. Konieczne trochę angielskiego. **CARR'S GRILL**
6000 S. Kedzie Ave. WA 5-2586
PRACA DORYWCZA przy sprzątanu domów na dzień, czwartek, piątek, sobota. Dzwonić wieczorem 237-3176

★ Praca Męska

MECHANIK
Dojrzały, doświadczony robotnik metalowy do reperatury i montażu urządzeń oświetleniowych. Stała praca, dobre zarobki, świadczenia włącznie z udziałem w zyskach, darmo parkowanie i wygodna transportacja.
MUSI POSIADAĆ ZIELONĄ KARTĘ
Przyjdźcie i zapytajcie o mówiącego po polsku foreman'a, lub dzwońcie do niego po umówienie daty.
NEW METAL CRAFTS, INC.
Tel.: 787-6991 812 N. Wells ul.

POTRZEBNY MEŻCZYZNA DO PRACY PRZY RUSZCIE I KONTUARZE (Grill & Counter)
Doświadczony lub przeszkolimy. Sandwich Shop na bliskiej północy. Nocna praca od 6 po południu do 3 rano. Od poniedziałku do soboty, bez niedziel i świąt. Musi mówić i rozumieć po angielsku. \$225 tygodniowo na początek. Dzwonić CLIFFSIDE 4-0930
po 12 w południe i podajcie swe nazwisko, adres i telefon.

MACHINIST
Full Time — Days
Immediate opening for experienced individual capable of setting up machinery and running small production orders. Must have own tools.
Apply in person
EVEREDE TOOL CO.
2000 N. Parkside, Chicago

SKLEP z alkoholem potrzebuje kierownika (manager) na nocną zmianę. Musi mówić po polsku i angielsku. Dobra początkowa zapłata i świadczenia. Dzwonić między 10 rano a 2 po poł. Po godz. 2 telefony nie będą odbierane. 486-6275

DOŚWIADCZONYCH MASZYNISTÓW
na frezarki i tokarki. Znajomość nastawiania maszyn i umiejętność czytania planów. Dużo nadgodzin. Dobre warunki pracy. Mówimy po polsku.
RAJNER QUALITY MACHINE WORKS, INC.
4517 W. Thomas 276-1760

GRILL BOY
Full & part time. At least 16 yrs. or older.
MERLIN'S INN
748-5666
Apply In Person
200 Plaza — Park Forest

DO NAWIJANIA SPRĘŻYN
Doświadczeni na automatycznych maszynach. Na pełen czas lub częściowo. Nocna lub dzienna zmiana. Wszystkie świadczenia firmowe.
STANLEY SPRING & STAMPING CORP.
5050 W. Foster Ave.
777-2600

MASZYNISCI
Z conajmniej 5-letnim doświadczeniem i umiejący ustawiać (set-up) i operować BRIDGEPORT, Engine lathe. Dobre świadczenia, wakacje i ubezpieczenie. Mówimy tu po polsku. Pytać o Arno Gross 595-2200

POTRZEBNY akordeonista i perkusista. Dzwonić po 6 wieczorem. 622-0020.
JANITOR — Full or part time, small building. 108 W. Lake St., Room 200.

★ Praca żeńska

WANTED DRESSMAKERS
To make complete garments, only experienced.
835-5331

DOSWIADCZONE OPERATORKI maszyn do szycia.
American Guard-It Co., Inc.
1240 N. Homan
GENERAL OFFICE
Must type. Good fringe benefits. New Apparel Center.
Hours: 8:30 A.M.—5 P.M.
644-4016
Ask for MS. FRIEDMAN.

POTRZEBNA KOBIETA DO SPRZĄTANIA W PRYWATNYCH DOMACH
5 lub 6 dni w tygodniu, od 8 rano — 4:30 po poł. Zgłoszenie się na interview między 10 a 2 po poł.
7400 Waukegan Rd. w Niles
MINIT MAID CLEANING SERVICE INC.
647-0433

POTRZEBNA dobra kucharka, doświadczona w pieczeniu i gotowaniu dla dużej ilości komplementów. Praca dwa dni w tygodniu. Zgłaszać się tylko osobiście: Oaza, 1250 Milwaukee II piętro, 5-6pp.

WAITRESSES
Wanted full & part time. Please apply in person.
TABLE RESTAURANT
200 No. Clark St., Chicago

CLEANING WOMAN
For cleaning offices part time. 7 A.M. — 11 A.M.
Call between 9 A.M. — 4 P.M.
A. H. ROSS & SONS
1229 N. North Branch St.
MI 2-2770

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZWYKŁYCH I WĘWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska
POTRZEBNA PARU PRACOWNIKÓW DO PRACY OGÓLNEJ PRZY BUDOWIE.
Dobry pracownik — stała praca i dobra zapłata. Jeden musi mieć samochód.
956-0666 od 8-ej do 5 p.p.

DACHARZ "FOREMAN"
Z kompletnym doświadczeniem w pokrywaniu płaskich dachów. Stały pracownik. Dobre referencje i gwarancja. Praca całoroczna. Tygodniowe wypłaty. Ubezpieczenie na życie i lekarskie. Inne świadczenia.
Zgłaszać się między 9 rano a 4 po południu:
2727 N. Harlem Ave.
ELECTRICIAN
For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.
MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

★ Kanalizacja
Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.
J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Domy
NA SPRZEDAŻ 2 mieszkaniowy, okolica 51-szej i California. Mówimy tylko po angielsku. Bez agentów. 476-7323.

GLENVIEW — NILES AREA BY OWNER
Lovely home, pretty area. Large Cul De Sac. Lrg alum. ranch. 3 br. 1½ ba., 29' liv. rm. and din. rm. Lrg master bedroom. 1½ att. gar. No bsmt. or fam. rm.
Low \$60's by appointment
729-2821

BY OWNER
3200 N. 3000 W. \$28,000
2 flat, 2nd floor, 2 bedrooms, 1st floor 3 bedrooms. Fully paneled newly redecorated, modern bath, carpeted except for one bedroom, kitchen newly tiled and papered. Possibly basement apt. 1½ car garage, 2 separate heating units and water tanks. Call Eberth A.M. 235-0150 or 281-4686

1-szy ANONS
5300 ZACHOD—3200 POŁNOĆ
2 bloki do Par. Sw. Władysława
ŁADNY, 2—5½ MUROW.
Wszędzie naturalne drzewo. Garaż na 2 auta, 2 gazowe systemy ogrzewania gorącą wodą. Cena w \$60-kach.
BEAULIEU
5341 -24- 282-7979

HARWOOD HEIGHTS, 3 bedroom brick, 2 baths, full fin. basement. Hot water heater, 2 car garage, by owner. \$75,000. 867-9549.

HARWOOD HEIGHTS
Przejdźcie się, ale nie przeszkadzajcie. 4424 N. NAGLE (6434 W.)
Piękny, 5½ pokoi, 3 sypialnie, 14-letni ranch. Szafka kuchnia z wbudowanymi urządzeniami, Calkowicie wykończona piwnica. Gazowe ogrzewanie sprężonym powietrzem. Garaż na 2 auta. Niskie podatki. Cena zredukowana do \$69,900. Złóżcie ofertę!
BEN GARTH 10-2 282-3600

BY OWNER
19 year old English brick. 4 spacious bedrooms, birch cabinet kitchen, ceramic bath, full basement, overhead sewers. Low \$60's
625-6836

★ Przeprowadzki
IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewożąca.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

★ Posiadłości w Polsce
SPRZEDAM w Poznaniu nowoczesne ogrodnictwo, szklarnie w stylu holenderskim. 1000 m kw. Dom gospodarczy oraz mieszkalny, jednorodzinny, piętrowy. \$30,000. Do objęcia po kupnie. 486-9173.

★ Interesy
RESTAURACJA TANIO DO SPRZEDANIA
dobra dzielnica między Harlem Av. a Park Ridge.
6690 Northwest Hwy. 631-1161

★ Naprawa TV
TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNE, BIAŁE
Naprawa
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

★ Rozmaite
SPRZEDAM części do Vegi. 235-8190.

★ MEBLE
CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE WIOSENNYM CENY MELBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "Bunk" lub "Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotele \$139
Kanapa rozkładana do spania \$ 78
Telewizja kolorowa \$269
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni "Dinette sets" \$ 48
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Łodówki lub zamrażacze (freezers) \$168
6 sztuk drewniane Komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78
Niemieckie Szafka "Stereotype players" od \$369 (Kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)
"Air Conditioners" wszystkich rozmiarów wszystkich marek od . \$190
Łatwe spłaty — Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedzielę od 12-ej do 5-ej po południu.
Zgłaszać się do polskiego kierownika p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

Sprzedawcy Benzyny Przeciw 10-procentowej Zniżce Cen

Wprowadzonej Przez Władze Miejskie na Stacjach Samoobsługowych

Stanowe Stowarzyszenie Sprzedawców Benzyny (Illinois Gasoline Dealers Association) wniosło pozew w sądzie okręgowym we wtorek 17 maja, zabiegając o uchynienie zarządzenia władz miejskich — sprzedaży benzyny na stacjach obsługi. W pozwie przedstawiciele Stowarzyszenia oskarżają władze miejskie o "samo-wolne i niedorzeczne" wyznaczenie cen, pozbawiające właścicieli stacji benzynowych praw, jakie im gwarantuje Konstytucja stanu Illinois i Konstytucja U.S. Zgodnie z prawem właściciele stacji samoobsługowych mają prawo do wyznaczania cen według swego uznania, podobnie jak właściciele innych stacji.

W pozwie wyszczególnia się także, iż rząd federalny od szeregu lat ograniczył dochody właścicieli stacji ben-

zynowych, a żądanie władz miejskich — sprzedaży benzyny o 10 procent taniej — jeszcze bardziej ogranicza dochody.

Władze miejskie nie mają prawa ustalać cen benzyny, podkreśla się w pozwie i nie mają ku temu żadnej podstawy.

Oskarżonymi są władze miejskie i Jane Byrne, komisarz do spraw konsumenta, która wydała zarządzenie o 10-procentowej zniżce i szereg innych przepisów w dniu 5 maja, na drugi dzień po uchwaleniu przez Radę miejską zezwolenia na otwarcie samoobsługowych stacji benzynowych.

Stowarzyszenie Sprzedawców Benzyny zwraca się do sądu z prośbą o wydanie nakazu, jaki zapobiegłby wprowadzeniu w życie przepisów wydanych przez Jane Byrne.

Parada 3 Majowa — Wyjątki Na TV



W niedzielę, dnia 22 maja zostaną nadane na TV Kanał 5, o godzinie 10-ej rano wyjątki z tegorocznej Parady 3-Majowej. Nadane one zostaną w ramach programu Small World.

Kierowniczą programu jest p. Paula Gordon, ze stacji TV Kanał 5.

Objaśnień symboli rydwanów oraz szczegółów dotyczących oddziałów marszowych udziału będzie Prezes ZNP i Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, mec. Alojzy A. Mazewski, — na zdjęciu z p. Gordon.

Program Small World podaje co tydzień, w każdą niedzielę, o 10-ej rano tradycje, zwyczaje i imprezy grup etnicznych, które zamieszkują m. Chicago.

Projekt Użycia Satelitów Na Korzyść Farmerów

Zbiory kukurydzy i soi w Illinois mogą być łatwiej określone tego lata ze względu na projekt, jaki mają zastosować uczeni. Uczeni chcą wprawić do pracy satelity od pogody, który będzie przepowiadał pogodę, stopień nasłonecznienia i energii słonecznej, jaką będą mieć zboża w okresie dojrzywania.

Wiadomości te, mogą być bardzo cenne dla farmerów, którzy będą mogli łatwiej przewidywać, jakie będą zbiory.

Energia słoneczna jest nie mniej ważna dla rozwoju zbóż, jak nasycenie gleby wilgocią, opady deszczowe czy temperatura. Projekt użycia satelitów od pogody rozpocząć się ma w czerwcu i trwać będzie przez dwa miesiące. Prowadzony będzie przez Krajową administrację atmosferyczną i oceaniczną oraz Departament Rolnictwa, na żądanie rady rolniczej Wielkich Nizin.

Promieniowanie słoneczne mierzone jest przez naziemne urządzenia zwane pyranometrami. Jak Marlowe D. Thorne, ekspert agronom z Uniw. Illinois zaznaczył, istnieją drobne tylko problemy z tymi przyrządami stosowanymi do mierzenia energii słonecznej, "na mniejszą skalę." Jednakowoż uczeni przyznają, iż przepowiadanie zbiorów wymaga szerszego zasięgu lub rejonów na ustalenie

radiacji słonecznej, lepszego nasłonecznienia.

Nawet i sieć tych urządzeń jaka istnieje na obszarach rozległych nizin jest za mało zdolna do zapewnienia precyzyjnych informacji koniecznych dla zaspokojenia potrzeb wszystkich rejonów.

Innym problemem jest zbyt duży koszt, który konieczny byłby dla ustanowienia sieci satelitów z urządzeniami dla dokładnego określenia skali energii słonecznej, dla większych terenów.

W czasie wspomnianego wyżej eksperymentu, satelita mierzyłby warstwy chmur pokrywających szeroki obszar nad środkową częścią Teksasu. Zdjęcia otrzymywane przez satelitę będą te same, jakie używane są przez krajową służbę od pogody. Mają być jednak czynione wysiłki, by zdjęcia te były bardziej widoczne i ustalały grubości tych chmur. Zachmurzenie podawane przez satelitę odnosić się będzie do mniejszej siły nasłonecznienia, co wykazywać będą przyrządy "pyranometry" na powierzchni ziemi.

Jeśli ten projekt okazał się pożyteczny do przewidywania plonów, mógłby być użyty również i do innych celów, jak do mierzenia spodziewanej energii słonecznej, używanej dla domów i budynków.

Oskarżony o Wymuszanie Łapówek Od Przedsiębiorcy

Wzamian Za Zatwierdzenie Planów i Przyspieszenie Budowy w Buffalo Grove

Carl V. Rapp zatrudniony w charakterze inżyniera na przedmieściu Buffalo Grove został oskarżony o próbę wyłudzenia \$100,000 od przedsiębiorcy budowlanego w zamian za różne ułatwienia i sporządzenie planów.

W pozwie jaki wniósł U.S. prokurator we wtorek 17 maja oskarża się Reppa, zamieszkałego pnr. 1170 Thompson, na północno-zachodnim przedmieściu, o żądanie łapówek od Louis P. Shassiana, prezesa Wilmont Homes Inc., który zamierzał budować kompleks domów mieszkalnych w Buffalo Grove. Po rozmowie z Rappem w dniu 4 maja Shassian udał się do FBI. Przy późniejszych spotkaniach przedsiębiorcy z Rappem korzystano z miniatury magnetofonów, na które nagrywano rozmowy, o czym Rapp oczywiście nie wiedział. W późniejszych spotkaniach Rapp zgodził się na

przyjęcie \$100,000 dla przyspieszenia zezwoleń na prace budowlane i zatwierdzenie planów na kompleks o 151 jednostkach mieszkalnych. W poniedziałek, 16 maja, na zebraniu zarządu miasteczka Shassian powiedział Rapp'owi, że nie może pozostać do końca zebrania i umówili się spotkać w biurze inżyniera podczas przerwy. Tam Shassian wręczył mu kopertę, zawierającą \$5,000. Funkcjonariusze FBI poczekał aż Shassian opuści budynek w którym odbywało się zebranie, wówczas weszli do biura Rappa i dokonali rewizji. Znalezione paczkę w której były znaczne pieniądze.

William Balling, zarządca Buffalo Grove natychmiast wawiesił Rappa w czynnościach bez prawa pobierania pensji w okresie zawieszenia. Uposażenie inżyniera wynosi \$23,000 rocznie. Balling zaangażował także kontrolerów, aby dokonali przeglądu prac Rappa od czasu gdy został zaangażowany przez zarząd miasteczka, w lipcu 1976 roku.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Izba Aprobuje Wzmocnienie Władzy Szeryfa Elroda

Dążenia szeryfa Richarda J. Elroda do wzmocnienia swojej kontroli nad borykającym się z kłopotami Powiatowym Departamentem Więziennictwa spotkały się z aprobatą Izby stanowej.

Proponowana ustawa, zaakceptowana przez Izbę stosunkiem głosów 136 do 4, upoważniałaby Elroda do zwolnienia dyrektora wykonawczego więziennictwa. W obecnej chwili autorytet ten przysługuje pięcioosobowej Radzie Więziennictwa.

Według warunków projektu ustawy, Elrod również byłby uprawniony do wyznaczania trzech z pięciu członków rady. Obecnie, Elrod wyznacza dwóch, a przewodniczącą Rady Powiatowej George W. Dunne, również dwóch. Dunne dalej miałby tę moc.

Grupa obywatelska zwróciła się do Rady Powiatowej z apelem o powiększenie i wzmocnienie Rady Więziennictwa, zamiast pozbawienia jej naj-

bardziej istotnej mocy — kontroli nad dyrektorem wykonawczym.

Winston E. Moore, były pełniący obowiązki dyrektora wykonawczego, któremu wytoczono sprawę sądową za zarzucaną brutalność w więzieniu, mógł być zwolniony tylko po publicznym przesłuchaniu.

Usiłowania Elroda ażeby zwolnić Moore'a dwa lata temu spotkały się z opozycją rady, która postanowiła wystawić dyrektora więziennictwa na okres próby.

Elrod szuka kandydatów na stanowisko Moore'a. Trzy nazwiska zostały przedstawione przez radę. Według propozycji, rada dalej byłaby odpowiedzialna za selekcję odpowiednich kandydatów.

Większość zmian było proponowanych przez wielką lawę przysięgłych, która kilka miesięcy temu prowadziła dochodzenia w sprawie warunków w więzieniu.

Stan. Izba Odrzuca Podwyżkę Dla Odbiorców Publicznej Pomocy

Stanowa Izba Reprezentantów odrzuciła w środę wniosek na podwyżkę beneficjów dla odbiorców opieki społecznej o 5%, dla wyrównania kosztów utrzymania. Ogólna suma odrzucona na tę pomoc wynosi \$42.3 milionów. Tym samym, Izba ubiła jakiegokolwiek szanse na 5-procentową podwyżkę dla odbiorców pomocy publicznej.

Proponujący ten wniosek, w prze-ważnej części demokraci z Chicago twierdzili, iż odbiorcy tej pomocy nie otrzymywali żadnej podwyżki od 1974 roku. Jednakże republikanie i demokraci z terenu stanu sprzeciwili się wnioskowi, utrzymując, iż stan nie mógłby sobie pozwolić na wypłatę takiej podwyżki, a gub. Thompson przypuszczalnie ustawy takiej by nie podpisał.

Stan. reprezentant Emil Jones Jr. (D-Chicago) zapytał co będzie z wnioskiem na podwyżkę plac dla sztabu gubernatora, kiedy wniosek taki przedjdzie do drugiej izby, albo z wnioskiem na nabycie kosztów \$1 miliona samolotu lub nowego samochodu.

Posel Corneal A. Davis (D-Chicago) powiedział, iż podwyżka na pokry-

cie kosztów utrzymania zapewniłaby przeciętnej rodzinie "na welfare," złożonej z 4 członków około 16 dol. miesięcznie a znajdującą się na liście odbiorców pomocy dla rodzin na utrzymanie dzieci.

Rodzina taka otrzymuje obecnie \$317 miesięcznie.

Posel Davis twierdził, iż rodzina taka nie może wyżyć teraz za \$317 a na pokrycie kosztów utrzymania dla nich dziś potrzeba co najmniej \$500. Davis podkreślił, iż udział stanu w pokryciu tej podwyżki wyniosłby \$21 milionów, dla zrównoważenia przydziału federalnego. Davis dodał, iż stan posiada już w budżecie na "welfare" nadwyżkę w wys. \$36 milionów, po redukcji pewnej liczby odbiorców pomocy publicznej.

Jednakże stan. reprezentant Tim Johnson (R-Urbana) domagał się, by ustawodawcy odrzucili podwyżkę dla odbiorców pomocy publicznej i zamiast tego uchwalili podniesienie stawek dziennych dla stanowych pracowników, z \$36 na \$44, ponieważ pracownicy ci nie mogą się utrzymać za \$36 w Springfield.

Policja Dalej Prowadzi Akcję Przeciwko Pornografii Dziecięcej

Policja prowadzi poszukiwania za osobami, które dostarczały narkotyki i alkohol dzieciom pozującym do zdjęć pornograficznych i uprawiających prostytucję.

Por. Harold Thomas oświadczył, że niektóre dzieci z którymi przeprowadzono rozmowę przyznały, że miały dostęp do narkotyków i alkoholu. Do używania narkotyków zaliczały się kokaina i marijuana.

Ald. Edward M. Burke, przewodniczący specjalnego podkomitetu Rady Miejskiej d/s pornografii i obrazy moralności, zwoła nadzwyczajną sesję w nadchodzący wtorek w celu omówienia pornografii dziecięcej.

Burke zaznaczył, że pornografia w Chicago szerys się w takim stopniu ponieważ ani miasto ani stan nie mają żadnych przepisów przeciwko obrazie moralności w wyniku niedawnej decyzji sądu federalnego.

Zarówno Burke jak i pełniący obowiązki mayor Michael A. Bilandic przedstawili Radzie Miejskiej projekty zarządzeń zwalczających pornografię dziecięcą.

Agenci federalni również prowadzą dochodzenia w sprawie pornografii dziecięcej, głównie w celu ustalenia czy syndykat przestępczy jest wnie-szany.

Rodzina Wątroby Otrzyma \$50,000

Rodzina Waltera E. Wątroby, strażaka który zginął jesienią ub. roku w czasie gaszenia pożaru, oraz rodziny zamordowanego policjanta Terrence E. Loftusa dostanie po \$50,000 każda.

Fundusze te przydzieli Law Enforcement Assistance Administration (LEAA) według nowego prawa, jakie podpisał prezydent Carter. Przydział otrzymują rodziny policjantów i strażaków którzy zginęli podczas pełnienia służby. 41-letni Wątroba zmarł 22 listopada po amputacji prawej nogi. Leżał on przez siedem i pół godziny przygnieciony ładunkiem węgla jaki spadł na niego gdy gasił pożar na stacji Commonwealth Edison, pnr. 1111 W. Cermak Rd.

prokuratora Bernarda Carey wezwali szereg osób podejrzanych o przynależność do szajki zajmującej się pornografią dziecięcą.

Większość z wezwanych ma stawić się przed wielką lawą przysięgłych w nadchodzącym tygodniu.

Cary oświadczył, że dochodzenia będą skupiały się głównie na producentach i dostawcach filmów pornograficznych, zdjęć i magazynów.

Zamordowano Matkę 10-ga Dzieci

Zwłoki Geraldine Hicks, lat 39, znalazła jej 9-letnia córka, Andrea, gdy wróciła w środę ze szkoły do domu pnr. 3617 S. Federal St. Spośród 10-ga dzieci Hicks sześcioro mieszkało z matką, czworo w krewnych. Kobietę postrelono śmiertelnie w twarz i plecy. Policja przesłuchiwała jej przyjaciela, ale chwilowo nikogo nie postawiono w stan oskarżenia.

Skarżą Miasto o Zwrot \$26 Mln.

47 zarządów przedmieść, które kupują wodę w Chicago, wniosło pozew o \$26 milionów za dyskryminację i, jak podają w pozwie, nielegalne ceny za wodę. Skarżący żądają zniżki o 38 procent. Mayor Bilandic zapytany na konferencji prasowej powiedział, że miasto dostarcza do okolic podmiejskich wodę po ustalonej cenie, ale niektóre przedmieścia same zwiększyły cenę o 160 procent.

W pozwie wymienia się, iż 68.9 procent konsumentów w Chicago płaci ustaloną stawkę za nieograniczoną ilość wody, ale 100 procent mieszkańców przedmieść płaci według liczników. W 1975 roku życie wody w Chicago wynosiło 250 galonów dziennie na jedną osobę, podczas gdy w okolicach podmiejskich 139 galonów. Koszt wody sprzedawanej przedmieściom w okresie 1973—1976 był o 81 procent większy niż w Chicago.

Według nowych przepisów, wprowadzonych w 1977 roku, przedmieścia mają nabywać 18 procent wody z Chicago, ale cena jaką mają płacić wyniesie 27 procent ogólnej sumy pobieranej przez Chicago za wodę.

Fed. Agencja Doradza Zburzenie 4-ch Największych Więzień

Firma doradczą w Illinois ogłosiła ostatnio raport, sugerujący zburzenie czterech największych więzień stanowych, ponieważ są one niebezpieczne strukturalnie do wykorzystywania i są przepelnione.

Kontrowersyjny ten raport został przygotowany dla Stan. Departamentu Więziennictwa przez opłacaną z funduszy federalnych agencję pn. National Clearinghouse for Criminal Justice Planning and Architecture, znajdującą się przy uniwersytecie stanu Illinois w Urbana.

Wśród zaleceń w tym raporcie znajduje się propozycja, aby stan Illinois zredukował liczbę więźniów o prawie połowę z obecnej liczby, do około 5,700, do roku 1985, drogą częstszego używania "probacji" i łagodniejszych wymiarów kar.

Charles Rowe, p.o. szef stanowych instytucji więziennictwa oświadczył, iż cały raport obejmujący około 1,000 stron druku jest nierealny, ponieważ proponuje skreślenie prawie 80 procent więźniów z systemu w Illinois. Rowe powiedział, iż układający raport nie brali pod uwagę na co jest stać podatników.

Rowe powiedział dalej, iż wiele z uwag w raporcie jest słusznych, jak np. zgadza się z przepelnieniem w więzieniach Menard, Joliet, Stateville, oraz Pontiac, jak również o warunkach w tych więzieniach wymagających znacznych ulepszeń. Więzienie np. w Menard zostało oddane do użytku zaraz po wojnie cywilnej, a więzienie Statesville w 1919 roku.

Jednakże, jak Rowe podkreśla, chcąc wykonać przeróbki podane w raporcie potrzeba byłoby najmniej

\$600 milionów na pomieszczenie 5,700 więźniów. My już mamy o 5,000 więźniów więcej, niż powinno być w Illinois, a na rok 1985 przewiduje się, iż stan więźniów dojdzie do 17,000. Raport został poruczony pod administracją b. gub. Walkera a koszt jego wynosił \$191,000. Projekty przekazane zostały obecnemu Gubernatorowi jeszcze we wrześniu. Na ich podstawie gub. Thompson podkreślił o braku odpowiednich urządzeń i o potrzebie stopniowych reform.

Propozycje przedstawione przez agencję, która opracowała ten raport są następujące — Więzienie w Menard otwarte w 1878 roku, posiada 2,300 więźniów, o 1,000 więcej niż wynosi pojemność. Budynki mają defekty, które wykluczają możliwość przerobienia. Raport doradza również likwidację urzędów do leczenia psychiatrycznego, przy tym więzieniu.

Joliet — opisuje braki strukturalne w tym więzieniu, krytykuje umieszczenie w nim młodych, niedoświadczonych i cierpiących ułomności mentalne kryminalistów. Przeróbka więzienia i przystosowanie do pojemności 400 kosztowały \$7 milionów. Obecnie mieści ono 1,000 więźniów.

Pontiac, więzienie posiada obecnie o 300 więcej, niż wynosi pojemność 1,277 i wymaga przeróbek i ulepszeń, które pociąga koszt \$4.8 milionów, jeśli stan zgodzi się na przeróbki.

Stateville, raport krytykuje przepelnienie obecne, które uważa za przyczynę wypadków gwałtów. Więzienie to, leżące blisko Joliet, mieści obecnie 2,600 kryminalistów w 1,388 celach. Raport zaleca likwidację tego więzienia.

Rewelacyjne Zeznania Świadka Egzekucji

Dokonanej Na Rozkaz Syndykatu Kryminalnego

Szczegóły morderstwa popełnionego na rozkaz syndykatu kryminalnego we wrześniu 1972 roku, prawie pięć lat temu zostały ujawnione dopiero we wtorek, 17 maja, gdy świadek władz stanowych składał zeznania pod przysięgą w sądzie kryminalnym, na rozprawie Harry Alemana. Louis Almeida, świadek i, jak sam siebie określił, "zawodowy przestępca" odpowiadał na pytania Nicholasa Kavarone, asystenta stanowego prokuratora, w sprawie zamordowania stewarda Związku Szoferów (Teamster), Williama Logana.

Almeida zeznał, że w dniu 27 września 1972 roku udał się wraz z oskarżonym do garażu w zachodniej części miasta po samochód potrzebny do wykonania zlecenia, zaopatrzonego w szafszowane tabliczki licencyjne używane przy wykonywaniu wyroków. Obaj pojechali do domu, w którym mieszkał Logan z rodziną swej siostry, pnr. 5916 W. Walton, i tam czekali na wyjście Logana, który pracował nocną zmianą dla firmy przewozowej w Cicero, Interstate Motor Feright Systems. Poprzednio ustalono, że Logan wychodzi z domu co-

Rabunek w Śródmieściu

Uzbrojony bandyta obrabował kobietę w biurze w śródmieściu, w budynku Field Annex, 45 E. Washington, zabierając jej pierścionej wartości 18,000 dolarów. Elaine H. Klemen, pracownica społeczna, dała policji rysopis bandyty: biały, wysoki, wagi około 190 funtów. Bandyta zagroził jej rewolwerem i powiedział, że chce tylko platynowy pierścionek z brylantem 3.4 karatowym.

dzień po 11-ej wieczorem.

Aleman pierwszy spostrzegł wychodzącą ofiarę i powiedział do Almeida, aby był przygotowany. Podjechali bliżej do Logana wołając go po imieniu "Billy" i, jak twierdzi świadek, Aleman strzelił. Logan zdołał uciec na odległość 4-5 stóp i Aleman oddał drugi strzał. Gdy drzwiczki samochodu zatrzasnęły się, Almeida szybko ruszył z miejsca i zwołał dopiero gdy Aleman powiedział mu, że trzeba jechać wolnej, aby nie zwrócić niczyjej uwagi.

Władze przypuszczają, że Aleman zamordował Logana, stewarda lokalu 710 Teamsters dlatego, że Logan od mawiał współpracy z syndykatem w kradzieży przewożonych ładunków.

Almeida, odsiadującego karę 10-ciu lat w więzieniu federalnym za posiadanie broni palnej oraz tłumika, przywiódł do sądu urzędnik federalny, posiadający władzę szeryfa. Almeida powiedział, że zapewniono go, iż nie będzie oskarżony z powodu swych zeznań. Zapytany dlaczego zdecydował się na współpracę z władzami dopiero po tym gdy rozpoczął odsiadanie kary w 1975 roku, Almeida powiedział, że miał już "dość wszystkiego" i zdecydował powiedzieć prawdę.

Świadek rozpoczął "karierę" mając lat 16. Gdy miał 21 skazano go na więzienie za dwa napady rabunkowe, chociaż sam twierdzi, że popełnił od 20 do 30 rabunków. Alemana znał jeszcze w szkole, ale bliższą współpracę nawiązał z nim w 1971 roku i niejednokrotnie zastępował go, sprzedając kradzione bilety linii lotniczych.